

Protokół Nr XXVI/2008

*z posiedzenia sesji Rady Miejskiej w Tczewie
z dnia 25 września 2008 roku*

*o godz. 10.00 w sali im. Franciszka Fabicha
Urzędu Miejskiego w Tczewie*

Obecni radni :	-	19 / wg listy obecności
Nieobecni radni :	-	Kazimierz Smoliński Mirośław Augustyn Czesław Roczyński Grażyna Antczak
Obecni goście zaproszeni	-	10 / wg listy obecności

Przewodniczący Rady Miejskiej w Tczewie Włodzimierz Mroczkowski – otworzył XXVI sesję Rady Miejskiej w Tczewie V kadencji.

W i t a j ą c :

1. radnych Rady Miejskiej w Tczewie V kadencji
2. Zastępcę Prezydenta Miasta Mirosława Pobłockiego
3. Skarbnika Miasta Helenę Kullas
4. Sekretarz Miasta Zytę Mysza
5. Posła Na Sejm RP Jana Kulasa,
6. Przewodniczącego Oddz. NSZZ „Solidarność” Marka Nagórskiego
7. Prezesa ZNP o /Tczew Jerzego Waruszewskiego,
8. prezesów i dyrektorów gminnych jednostek organizacyjnych.
9. naczelników wydziałów Urzędu Miejskiego
10. przedstawicieli prasy oraz wszystkich gości zaproszonych na sesję.

Pkt.2 porządku posiedzenia

Na podstawie listy obecności Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski stwierdził, że w obradach sesji uczestniczy 19 radnych i na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym jest wymagane quorum do podejmowania uchwał objętych porządkiem obrad.

Pkt.3 porządku posiedzenia
Przedstawienie proponowanego
porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – przedstawił porządek obrad sesji z 24 września 2008r., do którego w dniu wczorajszym wprowadzono:

- projekt uchwały w sprawie ustalenia składu osobowego Kapituły Medalu PRO DOMO TRSOVIENSI. Kapituła zaproponowała dziewięcioosobowy skład. Uchwała nie wymaga opinii komisji rady, dlatego zaproponowałem Państwu, aby ją dzisiaj podjąć. Również dlatego, iż zgodnie z naszą uchwałą do 15 listopada kapituła powinna złożyć propozycję przyznania medalu PRO DOMO TRSOVIENSI. Wnioski o przyznanie medalu wpływają do 30 września.
- Kolejne cztery projekty uchwały, w sprawie przyjęcia od Gmin: Pelplin, Subkowy, Tczew, Gniew pomocy finansowej udzielonej na realizację projektu pn. „Wzmocnienie infrastruktury kociewskiego szlaku rowerowego”. Są to uchwały, które mają przyjąć pieniądze z gmin, na rzecz wykonania stadionu wykonalności tego projektu.
Zgadzam się z tym, że za chwilę mogą być uwagi, że nie 7 dni przed sesją itd. możecie Państwo w tej chwili to zarzucać. Natomiast nie wynikają tutaj żadne koligacje z realizacją tych uchwał, ponieważ one nie zobowiązują nas do innych działań. Z wyjątkiem tym, że jest zapis o wspólnym finansowaniu projektu, w kwocie budżetu.
- Ponadto chciałbym zaproponować jeszcze jedną rzecz, a mianowicie, aby Przed projektem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Tczewa na lata 2006 – 2013, została przedstawiona prezentacja. Czyli w punkcie 8.8 porządku. Natomiast w porządku posiedzenia ujęty był osobny punkt dotyczący prezentacji wizualizacji Transportowego Węzła Integracyjnego i zagospodarowania terenu PKS. Chciałbym, abyśmy tę prezentację przedstawiony był w punkcie 9.
Punkty dotyczące przyjęcia pomocy finansowej od gmin ujęte zostaną przed korektą budżetu miasta na 2008 r.

Czy do zaproponowanego porządku obrad, są uwagi?

Uwag do przedstawionego porządku nie zgłoszono.

Wobec powyższego.

Przewodniczący Radny Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – poddał pod głosowanie porządek obrad sesji wraz z przedstawionymi poprawkami.

porządek obrad sesji

- przyjęto jednogłośnie : za – 19

(podczas głosowania pkt 3- obecnych 19 radnych,)

nieobecni radni: K. Smoliński, M. Augustyn, Cz. Roczyński, G. Antczak,

I. Część pierwsza:

1. Otwarcie sesji i powitanie gości.
2. Sprawdzenie obecności radnych.
3. Przedstawienie proponowanego porządku obrad sesji.
4. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej w Tczewie z dnia 28 sierpnia 2008 r.
5. Informacja z działalności Prezydenta Miasta Tczewa.
6. Informacja ze zgłoszonych interpelacji przez radnych w okresie od 28 sierpnia 2008 do 24 września 2008 r.

II . Część druga:

7. Informacja o funkcjonowaniu spółek prawa handlowego, w których Gmina Miejska w Tczewie posiada udziały (w 2007 roku i w I półroczu 2008 roku).
8. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 8.1 ustalenia składu osobowego Kapituły Medalu „PRO DOMO TRSOVIENSI”,
 - 8.2 przyjęcia od Gminy Tczew pomocy finansowej udzielonej na realizację projektu pn.: „Wzmocnienie infrastruktury kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzymisława na odcinku Tczew – Gniew”,
 - 8.3 przyjęcia od Gminy Subkowy pomocy finansowej udzielonej na realizację projektu pn.: „Wzmocnienie infrastruktury kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzymisława na odcinku Tczew – Gniew”,
 - 8.4 przyjęcia od Gminy Gniew pomocy finansowej udzielonej na realizację projektu pn. „Wzmocnienie infrastruktury kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzymisława na odcinku Tczew – Gniew”.
 - 8.5 przyjęcia od Gminy Pelplin pomocy finansowej udzielonej na realizację projektu pn.: „Wzmocnienie infrastruktury kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzymisława na odcinku Tczew – Gniew”,
 - 8.6 zmieniająca uchwałę w sprawie budżetu miasta na 2008 rok,
 - 8.7 zaliczenia do kategorii dróg gminnych i ustalenia przebiegu ulic w obrębie administracyjnym miasta Tczewa,
 - 8.8 uchwalenia Programu Współpracy Gminy Miejskiej Tczew z podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2009,
 - 8.9 zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Tczewa na lata 2006 – 2013 - Prezentacja Wieloletniego Planu Inwestycyjnego,
 - 8.10 udzielenia upoważnienia do reprezentowania Rady Miejskiej w Tczewie przed Sądem Administracyjnym w Gdańsku,
 - 8.11 wydzierżawienia nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej,
9. Prezentacja dotycząca wizualizacji Transportowego Węzła Integracyjnego i zagospodarowania terenu PKS.
10. Zgłaszanie interpelacji i wniosków.
11. Wolne wnioski, oświadczenia.

Pkt 4 porządku posiedzenia

**Przyjęcie protokołu z sesji
Rady Miejskiej w Tczewie
z dnia 28 sierpnia 2008 r.**

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski- poinformował, że protokół z sesji Rady Miejskiej w Tczewie z 28 sierpnia 2008r.

Czy są uwagi do protokołu?

Uwag nie zgłoszono

Wobec powyższego

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski - poddał pod głosowanie protokół z sesji Rady Miejskiej z 28 sierpnia 2008r.

W wyniku jawnego głosowania

**protokół z sesji Rady Miejskiej w Tczewie
z dnia 28 sierpnia 2008 r.**

- przyjęto jednogłośnie : za – 19

(podczas głosowania pkt.4 - obecnych 19 radnych)

nieobecni radni: K. Smoliński, M. Augustyn, Cz. Roczyński, G. Antczak

Pkt.5 porządku posiedzenia

Informacja z działalności

Prezydenta Miasta Tczewa.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – przedstawił informację stanowiącą **zał. Nr 1** do niniejszego protokołu.

Poinformował, że Prezydent Miasta Zenona Ody a oraz Z-ca Prezydenta Zenon Drewa są nieobecni na dzisiejszej sesji. Prezydent Zenon Ody a wczoraj uczestniczył z prezentacji „Kociewie w Senacie” i prosto z Warszawy pojechał do Bielska – Białej gdzie dzisiaj odbywa się Kongres Miast Polskich, organizowany przez Związek Miast Polskich. Tematem wiodącym tej konferencji jest jakość usług komunalnych. Myślę, że na następnej sesji Pan Prezydent podzieli się informacjami o wynikach tej konferencji.

Z-ca Prezydenta Zenon Drewa przebywa w delegacji w mieście partnerskim Kursk.

Chciałbym jeszcze uzupełnić informację o dwie sprawy, które były sygnalizowane na komisjach z prośbą, aby na sesji te tematy troszeczkę przybliżyć.

Chodzi o dwa tematy:

Budynek, który miasto przekazało w użyczenie Pomorskiej Izby Przemysłowo Handlowej przy ulicy Niepodległości i co dalej z tym budynkiem oraz kwestię budynku opuszczonego, zrujnowanego przy ulicy Jagiellońskiej.

Może odpowiem na te dwa zagadnienia. Jeżeli chodzi o Pomorską Izbę Przemysłowo Handlową z Tczewie (PIPH). Izba otrzymała budynek przy ulicy Niepodległości w 2000 roku, na 10 lat, była to umowa użyczenia.

W umowie tej PIPH zobowiązała się wykonać generalny remont budynku terminie do końca 2003 roku. W trakcie prowadzonych prac kontrolnych, okazało się, że PIPH nie wykonała wszystkich prac, (coś zrobiono, ale nie wszystko). W związku z tym nakazano ostateczne wykonania prac na 30 listopada 2004 roku.

Kolejna kontrola 3 lata później wykazała, że nadal się tam specjalnego nic nie dzieje. Prace do których PIPH się zobowiązała nie zostały wykonane. Izba nie zareagowała na prośbę o wyjaśnienie tej sytuacji.

W 2008 roku pojawił się temat pomieszczeń przy budynku dla MOPS w związku z koniecznością opuszczenia obecnie zajmowanych pomieszczeń. No i między innymi zainteresowaliśmy się w tym momencie obiektem położonym vis/ vis MOPS, czyli obiektem zajmowanym przez PIPH.

Prezydent zaprosił przedstawicieli Izby na rozmowę, przedstawił sytuację, zaproponował rozwiązanie umowy. Na co reakcja ze strony Izby była taka, że Izba nie wyraziła zgody na opuszczenie tego lokalu. W związku z tym 24 kwietnia bieżącego roku Prezydent wypowiedział umowę użyczenia, na podstawie art. 716 kc. termin wypowiedzenia minął 16 maja bieżącego roku.

Ustalono termin przejęcia nieruchomości protokołem na dzień 27 czerwca. Ponieważ były kłopoty z doręczeniem tej informacji, została ona odebrana przez Izbę po terminie. W związku z tym wyznaczono kolejny termin, na dnia 31 lipca bieżącego roku i tego dnia nikt z członków Izby się nie pojawił, żeby podpisać protokół przyjęcia.

W związku z tym obecnie Wydział Gospodarki Mieniem Komunalnym wraz z Biurem Prawnym przygotowuje pozew do sądu o oddanie nieruchomości.

Tyle jeżeli chodzi o budynek przy ulicy Niepodległości.

- Druga informacja, jeżeli chodzi o budynek przy ulicy Jagiellońskiej 30.

Wielokrotnie Państwo radni zgłaszali ten temat. Pomimo, że formalnie nie jest to w gestii Prezydenta, były podejmowane przez inne służby do tego uprawnione, próby przede wszystkim znalezienia właściciela. Okazują się, że największym problemem jest to, że nie ma właściciela.

Wiadomo, jak właściciel się nazywa. Natomiast po prostu go nie ma. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wystąpił do sądu o wyznaczenie Kuratora Sądowego. Sad odmówił wyznaczenia takiego kuratora twierdząc, że skoro Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego występuje, to powinien sam wskazać kuratora. Inspektor tego nie zrobił, w tym momencie myśmy weszli nijako i zaproponowaliśmy jedną z naszych pracownic, która pełniła rolę takiego kuratora.

Sąd na to wyraził zgodę i w maju br. otrzymaliśmy uprawomocnione postanowienie o ustanowieniu kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu właściciela.

W momencie, kiedy był już kurator (zastępujący właściciela), wystąpiliśmy do Naczelnika Urzędu Skarbowego z wnioskiem egzekucyjnym, o wszczęcie egzekucji z nieruchomości.

Organ egzekucyjny czyli Urząd Skarbowy w dniu 16 czerwca br. dokonał zajęcia nieruchomości oraz powołał w terminie ustawowym, rzeczoznawcę do wykonania i oszacowania wartości nieruchomości.

Następnym krokiem będzie licytacja tego obiektu. Na dzień dzisiejszy, nie znam terminu licytacji ani tego, czy biegły dokonał wyceny tej nieruchomości. Próbowaliśmy szukać właściciela znanego z imienia, nazwiska i adresu zamieszkania. Wystąpiliśmy do Urzędu Stanu Cywilnego w Gdańsku w celu uzyskania informacji o posiadaniu dzieci. Bo być może poprzez dzieci można

by zlokalizować właściciela, niestety nie ma czegoś takiego. Wystąpiliśmy do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku, również ZUS nie posiada takich informacji o tym Panu.

Komenda Policji II Komisariat poinformował, że Pan taki nie figuruje na liście osób skazanych. Więc były podejrzenia, że jest może bezdomny. Zaczęliśmy szukać w Miejskich Ośrodkach Pomocy Społecznej. Wystąpiliśmy do zespołu ds. bezdomnych w Gdyni- nie ma, zapadł się jak kamfora.

Także teraz jedyną nadzieją, na rozwiązanie tego problemu, to skuteczna egzekucja przeprowadzona przez Urząd Skarbowy z nieruchomości i pojawienie się nowego właściciela.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – zwrócił się z zapytaniem: czy są uwagi, zapytania do przedstawionej informacji Prezydenta?

Przewodnicząca Komisji Edukacji Kultury i Kultury Fizycznej Barbara Kamińska – zwróciła, się z zapytaniem dotyczącym budynku, który zajmuje Pomorska Izba Przemysłowo Handlowa . Z tablic informacyjnych na zewnątrz tego budynku wynika, że przyjmuje tam stomatolog, że jest fitness klub. Czy jeżeli użycza się budynek konkretnemu przedmiotowi, to czy on ma prawo do podejmowania pomieszczeń w tym budynku, czy to zostało sprawdzone?

Z-ca Prezydenta Miasta Mirosław Pobłocki – tak to zostało sprawdzone, w umowie, która została zawarta w 2000 roku, istniał zapis, że Izba ma prawo podejmować ten budynek. Natomiast faktem jest, że w zasadzie większość budynku jest podejmowana, Izba mieści się tylko na niewielkiej części całej powierzchni.

To zresztą też był powód, dla którego Prezydent podjął decyzję o rozwiązaniu umowy. Uznał, że skoro Izba praktycznie nie funkcjonowała, są kłopoty z doręczeniem pism, pomimo, że była informacja o godzinach przyjmowania interesantów.

Nawet było zalecenie, że Straż Miejska przy okazji rutynowych kontroli w tym rejonie miała sprawdzać, czy ktoś tam jest. Raz się udało kogoś zastać i w tym momencie mogliśmy wręczyć wniosek o rozwiązaniu umowy.

Także PIPH miała prawo poddzierżawiać, natomiast wydają się, że troszeczkę przesadziła jeżeli chodzi i strukturę tego wynajmu. Budynek jest po prostu za duży na ich potrzeby.

Radna Gertruda Pierzynowska – chciałabym wrócić do drugiej odpowiedzi Pana Prezydenta dotyczącej budynku przy ulicy Jagiełły i Jagiellońskiej. Faktem jest, że formalnie nie jest to w gestii Prezydenta. Bardzo dobrze stało się, że Urząd wystąpił do sądu o ustalenie kuratora. Że toczy się proces wyceny obiektu. Natomiast nas interesuje bezpośrednio stan obecny tego budynku.

To, że rzeczoznawca wycenił, to wszystko jest pięknie, podatki się ściągają, Urząd Skarbowy swoje też weźmie. Ale zbliża się jesień, budynek stoi w takim

stanie jak stoi. Sprowadzają się już tam bezdomni, wnoszą tam sienniki (bo takie są informacje), zagraża to bezpieczeństwu.

A poza tym chciałam Państwu powiedzieć, że odbyła się ostatnio wystawa poplenerowa i jeden z mieszkańców Wittem, narysował ten obiekt, dokładnie tak jak on wygląda w tej chwili i nazwał go : błękitny pałac” do czego zmierzam, proszę Państwa, pytam co zrobić w chwili obecnej.

Mieszkańcom chodzi o zabezpieczenie budynku poprzez zamurowanie, bądź zabicie deskami wejść do budynku i okien.

I tak w rozmowie z Panią Kurator, która pracuje w Urzędzie Miejskim i zajmuje się tą sprawą, otrzymałam informację, że ona sama nie może nic zrobić. Więc powinno wpłynąć pismo z Powiatowego Nadzoru Budowlanego do naszej Pani Kurator, o wyrażenie zgody na zamurowanie drzwi i okien.

Jako osoba fizyczna zgłaszać się mam do Nadzoru Budowlanego i poprosić ich, żeby oni wystąpili z pismem do Pani Kurator o wyrażenie zgody na zamurowanie. W odpowiedzi Pan Wicestarosta roześmiał się i powiedział, że nadzór nie podlega pod Starostwo, tylko pod Wojewodę. Pieniądzy nie ma, w kasie jest „zero”, więc co robić?

Co ja na przykład jako osoba fizyczna – radna do której się zgłaszają mieszkańcy z tego okręgu, co mam zrobić? Mam pojechać do Wojewody i powiedzieć „daj Pan pieniądze na pustaki”, to zaczarujemy. Ma być nowy właściciel, ale kiedy to będzie? I Taką mam prośbę, no nie wiem Panie Prezydencie co zrobić, czy urząd wystąpi do nadzoru z taką prośbą, żeby raczyli zwrócić się do osoby, która w tej chwili odpowiada za tego nieznanego właściciela. Nie wiem bardzo bym prosiła o przemyślenie sprawy, aby zabezpieczyć ten budynek. Nikt nie mówi, że ma być zrobiona elewacja, ale coś co spowoduje, że czegoś takiego teraz nie będzie. Bo już się sprowadzają do tego budynku.

Z-ca Prezydenta Miasta Mirosław Pobłocki – oczywiście porozmawiam z Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego, aczkolwiek troszkę układ jest dziwny, bo ja mam rozmawiać z nim, żeby on wystąpił do mnie. Nie, ale rozumiem, że przepisy prawa są przepisami prawa, i sytuacja jest taka jaka jest. Zresztą Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nie raz i nie dwa interesował się tym obiektem. Wspominał o próbie ustanowienie Kuratora przez sąd, nie udanej zresztą. Były interwencje u inspektora w sensie takim, że on też ma możliwości prawne – powiem inaczej, on jako jedyny ma możliwość prawne wejścia na obiekt w sytuacji, kiedy obiekt zagraża życiu i zdrowiu.

Odpowiedź była taka, że według opinii inspektora, obiekt nie zagraża bezpieczeństwu. W związku z tym on nie ma możliwości wejścia na obiekt, który stanowi własność prywatną.

Proszę Państwa wiem, że to wydaje się rzeczą taką dziwną, dla wielu osób słuchających, jest to rzecz nienormalna. Ale takie jest w Polsce prawo, które chroni właściciela. Chcę zwrócić uwagę, że parę lat temu, była sytuacja w Gdańsku , kiedy Prezydent wszedł na teren prywatny, został skazany wyrokiem sadu. Tu nie ma żartów, w tym momencie. Podejmę ten temat z inspektorem,

ale jak znam życie, skończy się tym, że miasto będzie musiało wyłożyć pieniądze.

Ewentualnie licząc na to, że w momencie egzekucji przez Urząd Skarbowy, ze środków pozyskanych ze sprzedaży, te pieniądze do nas wrócą. Jest to w zasadzie praktycznie jedyna dla nas nadzieja. Ale jak powiedziałem, temat podejmę z Panem inspektorem- spróbujemy.

Tylko jeszcze raz prosba, aby potraktować naprawę bardzo poważnie sytuację, bo tu nie ma żartów. Mówimy o własności prywatnej, w każdej chwili ten człowiek może wejść i powiedzieć- przepraszam bardzo ale jakim prawem na mojej własności. Zabezpieczyć na pewno trzeba, natomiast pytanie, na jak długo to zabezpieczenie wytrzyma, tam trzeba non stop tego pilnować.

Pkt.6 porządku posiedzenia

Informacja ze zgłoszonych interpelacji przez radnych w okresie od 28 sierpnia 2008 do 24 września 2008 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski- przedstawił informację ze zgłoszonych interpelacji przez radnych w okresie od 28 sierpnia 2008 do 24 września 2008r. stanowiąca **Zał. Nr 2** do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – ogłosił przerwę w obradach sesji.

Przerwa od 11⁰⁰

Po przerwie 11³⁵

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – wznowił obrady sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – zwrócił się z zapytaniem: czy do informacji ze zgłoszonych interpelacji przez radnych w okresie od 28 sierpnia 2008 r. do 24 września 2008 r. są zapytania, uwagi?

Radna Gertruda Pierzynowska – otrzymałam odpowiedź na moją interpelację, Państwo znacie temat. Przed chwilą odbyłam rozmowę z Panią architekt, która wyjaśniła mi wiele rzeczy, których oczywiście nie widziałam, jestem bardzo wdzięczna za to, że mi wytłumaczyła.

Natomiast chcę powiedzieć, że otrzymałam odpowiedź, w której jest wszystko ładnie, pięknie, prosiliśmy żeby teren przy markecie POLO, został przeznaczony na teren rekreacyjny (zielny) i że to jest przedmiot wniosku. Według obecnie obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego miasta z 2005 roku, teren ten przeznaczony jest pod budowę budynku wielofunkcyjnego z centrum usługowym. W ostatnim zdaniu odpowiedzi jest informacja, że wniosek o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Tczewa, nie zostanie przyjęty w zakresie prowadzonej procedury, a ujęty zostaje w rejestrze wniosków o zmianę planu.

Chcę wyjaśnić, bo mieszkańcy są bardzo zainteresowani tym tematem, że wniosek ten będzie rozpatrywany przy zmianie analizy studium i planu.

I wówczas na wniosek radnych, zmiana taka może być dokonana. Teren ten jest uzbrojony, w centrum Suchostrzyg, jest to teren kosztowny.

I czy miasto będzie stać na pozbycie się takiego uzbrojonego terenu, przeznaczenie go na tereny zielone, kosztem czegoś innego. I włożenia w zagospodarowanie tego zielonego terenu pieniędzy.

Proszę Państwa moje zdanie jest takie, że nie wszystko możemy zrobić za pieniądze, dla pieniędzy.

Jest to, 25 tysięczne osiedle, któremu potrzeba trochę zielonych terenów. Za odpowiedzi na interpelację serdecznie dziękuję, resztę będę wyjaśniała indywidualnie jeżeli ktoś do mnie się zwróci.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – zwracam uwagę, że odpowiedź na interpelację, którą przedstawiła koleżanka Gertruda Pierzynowska nie była przeze mnie teraz przedstawiona. Dotyczyła wcześniejszej informacji z interpelacji. Potraktowana została jako wniosek, dlatego nie jest ujęta w informacji z interpelacji.

Radny Krzysztof Korda – Panie Przewodniczący, chciałbym nawiązać do Pana ostatniego zdania, że została interpelacja potraktowana jako wniosek. Mam tutaj wykaz interpelacji, które Pan dzisiaj odczytał i na 18 zgłoszonych interpelacji w ciągu miesiąca, moim zdaniem 11 zostało źle zatytułowanych, bo są to wnioski, a nie interpelacje.

Mówię to dlatego, że często właśnie wnioski, które nie są odczytywane są zgłoszone jako interpelację, aby na następnej sesji były na niej przedstawione odpowiedzi. Tutaj Pani Gertruda Pierzynowska, dobrze zatytułowała, że był to wniosek. Odpowiedzi na moje wnioski, także nie były odczytywane. I ja to rozumiem i się z tym zgadzam. Alę pragnę zwrócić uwagę, że większość interpelacji z ostatniego miesiąca nie spełnia wymogów interpelacji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – bardzo się cieszę, że to kolega radny poruszył, a nie ja osobiście po raz kolejny. Zwracam Państwu uwagę, że jeżeli w treści piszemy wnioskuje tzn. że wiemy o co chodzi, wnioskuje o to co ma być zrobione.

Natomiast jeżeli zwracam się z zapytaniem w nieznanym przedmiocie sprawy, nie znam się na tym, ale widzę, że jest to potrzebne, że mieszkańcy się tego domagają, to interpeluję, aby mi fachowcy z Urzędu, czy z innego urzędu wyjaśnili.

I zwracam na to uwagę, nie chcę tego odrzucać, bo piszecie Państwo na drukach interpelacji, a treść dotyczy wniosku. Wiem żebyście Państwo chcieli, aby ona była upubliczniona i archiwizowana. Interpelacje są archiwizowane przez 50 lat, jest to kategoria „A”.

Nie mogę być proste wnioski, interpelacją. Zwracam uwagę i bardzo dziękuję koledze radnemu, że zwrócił na to uwagę.

Część II

Pkt.7 porządku posiedzenia

Informacja o funkcjonowaniu spółek prawa handlowego, w których Gmina Miejska w Tczewie posiada udziały (w 2007 roku i w I półroczu 2008 roku).

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski- przedstawił Informację o funkcjonowaniu spółek prawa handlowego, w których Gmina Miejska w Tczewie posiada udziały (w 2007 roku i w I półroczu 2008 roku).

Radny Zbigniew Urban – zwrócił do Pana Prezesa Zakładu Utylizacji Odpadów Stałych, o przedstawienie informacji na jakim etapie znajduje się realizacja projektu dotyczącego budowy regionalnego zakładu utylizacji śmieci. Czy są jakieś decyzje dotyczące kwoty dofinansowania. Kiedy przystąpiono do tego projektu, bo w dzisiejszej prasie jest informacja, że tak naprawdę nie będzie dofinansowania najprawdopodobniej tego projektu. W związku z tym, nie będzie on zrealizowany i czy w związku z tym miasto, Pan Prezydent i Pan Prezes ZUOS ma jakiś pomysł na alternatywne rozwiązania i generalnie gospodarką śmieciową w mieście Tczewie. I kiedy to zostanie przedstawione radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski- w przedstawionym materiale nie są zawarte informacje, o których pytał Pan radny Zbigniew Urban.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – padło stwierdzenie, że z treści artykułu wynika, że projekt nie będzie realizowany. Nie wiem, czy myśmy czytali ten sam artykuł, ale ja czytając nie znalazłem takiego sformułowania. W artykule chodzi zupełnie o co innego. Chodzi o to, że decyzją władz centralnych (tak można powiedzieć) konkretnie Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta, projekty śmieciowe zostały zaliczone do kategorii projektu, w których występuje tzw. pomoc publiczna. Czyli inaczej mówiąc Urząd uznał, że gospodarka śmieciowa jest to gospodarka komercyjna i każde dofinansowanie ze źródeł publicznych (a środki unijne są traktowane jako środki publiczne) jest traktowana jako pomoc publiczna.

Konsekwencją wprost jest automatyczne obniżenie poziomu dofinansowania z 85% do 40%. Z treści artykułu również wynika, że trwają w tej chwili intensywne próby zmiany stanowiska. Sprawa wyszła już poza granice Polski – w tej chwili Ministerstwo Rozwoju Regionalnego podjęło starania i wystąpiło do Komisji Europejskiej o interpelację tego przepisu, konkretnie wnosząc o to, żeby projekty śmieciowe nie były zaliczone do projektu zahaczających o pomoc publiczną.

Sprawa jak widać jest po stronie Komisji Europejskiej. Zresztą Pan Prezes ZUOS Marian Cegielski był ostatnio również w Brukseli i można powiedzieć, że walczył o sprawy. Myślę, że za chwilę podzieli się informacjami. Jeżeli uda

się przekonać Komisję Europejską, (a w opinii wielu ludzi jest to prawdopodobne), że projekty śmieciowe są takimi samymi projektami, jak każde inne projekty. Wówczas nasz wniosek zostanie realizowany dalej.

Na dzień dzisiejszy wniosek jest opiniowany przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, według normalnej procedury z wyjątkiem części wniosku, który dotyczy pomocy publicznej.

To się wydaje takie dosyć skomplikowane, ale tak jest. Nie ma czegoś takiego, że wniosek jest wrzucany do kosza, jakby być może sugerował tutaj tytuł artykułu. I tutaj być może zgadzam się z Panem radnym, że tytuł nie jest najbardziej szczęśliwy, bo sugeruje pewne rzeczy.

Projekt nie jest wrzucany do kosza, jest on poddany ocenie. Zresztą w tej chwili w kraju poddane są ocenie dwa projekty śmieciowe. Tylko dwa miasta są przygotowane do złożenia Tczew i prawdopodobnie Kielce.

Czekamy cały czas na decyzje Komisji Europejskiej, powinna ona nastąpić prawdopodobnie w ciągu miesiąca.

Druga część pytania brzmiała: co będzie jeżeli się nie uda.

Jeżeli zostaniemy przy poziomie dofinansowania 40%, to faktycznie jest bardzo poważne zagrożenie. Dlatego, że żadne z miast w Polsce nie jest w stanie zrealizować tak dużej inwestycji, o których mowa przy projektach śmieciowych. Zwłaszcza biorąc pod uwagę zmiany w papierach, które przygotowuje w tej chwili rząd, a które mają doprowadzić do sytuacji takiej, że tylko będą budowane zakłady regionalne. I tylko śmieci z tych regionów będą do tych zakładów trafiały.

Ma to być uszczelnienie rynku, wyraźny podział na regiony. Miasto w danym regionie będzie zmuszone odprowadzać śmieci do tego zakładu.

Jeżeli to się pokryje z 40%, to praktycznie temat pada, bo jak powiedziałem, żadne z miast nie jest w stanie ponieść inwestycji rządu ok. 200 mln. zł. Czego najlepszym przykładem jest miasto Gdańsk, które rozpoczęło co prawda inwestycje, ale rozpoczęło na własne ryzyko i z własnych środków finansowych licząc, że w trakcie realizacji sprawa wniosku się rozstrzygnie i dostaną dofinansowanie.

Miasto Gdańsk realizuje zadanie na poziomie 300 mln. zł. i w sytuacji gdyby miało dostać dofinansowanie 40% i biorąc pod uwagę, że miasto Gdańsk jest zaangażowane z budową stadionu na Euro 2012, no to już jest bardzo poważny problem dla miasta Gdańska.

Podaje przykład Gdańska, bo tak jak powiedziałem, to nie jest problem tylko Tczewski, to jest problem krajowy. I najlepszy dowód jest taki, że bardzo szybko na opinię, czy na to stanowisko Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta zareagowało Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. W rozmowach, że tak powiem prywatnych, minister powiedział wręcz, że ktoś inny nabroił, my musimy po tym posprzątać.

I w tej chwili ministerstwo próbuje to posprzątać rozmawiają wprost z Brukselą. Tyle informacji z mojej strony jeżeli prezes Cegielski chciałby uzupełnić, informację o wyniki rozmów w Brukseli to bardzo proszę.

Radny Zbigniew Urban – Panie Prezydencie, tytuł artykułu rzeczywiście jest niefortunny „Projekt śmieciowy do śmieci”

Jest informacja taka, że od kilku lat trwały przygotowania w Tczewie, projektu dotyczącego budowy zakładu utylizacji śmieci, obejmującego swym zasięgiem cztery powiaty.

Bardzo się cieszę, że takie działania trwały i to od kilku lat.

Na jednej z poprzedniej sesji podjęliśmy uchwałę w sprawie przystąpienia do tego projektu.

Chodziło i inwestycje rzędu 160 mln. zł. Była mowa o dofinansowaniu rządu 80% my ponosiliśmy te nakłady chyba do 2023 roku. – rozłożenie w czasie. Wszyscy się z tego cieszyli – bardzo dobrze.

Zmieniła się decyzja rządu, czy trwają tutaj jakieś przeprowadzki w rządzie, między poszczególnymi ministerstwami jak to zakwalifikować.

Moje pytanie jest inne: co się stanie, jeżeli rzeczywiście okaże się, że projekt zostanie potraktowany jako pomoc publiczna i w związku z tym, miasta nie będzie stać z własnych środków budżetowych tego projektu zrealizować.

Czy Pan Prezydent i Pan Prezes ZUOS przez kilka lat przygotowując się do tego projektu, brał pod uwagę jakąś alternatywę. Czyli to, że ten projekt może nie uzyskać akceptacji i w związku z tym nie będzie zrealizowany. Z tego co wiem w przyszłym roku – 2008, upływa już termin funkcjonowania naszego wysypiska śmieci i powinno ono zostać zamknięte.

Zostało niewiele ponad rok i gdyby się okazało, że nie będzie zrealizowane w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, który będziemy przyjmowali za kilka chwil, takiej pozycji nie znalazłem.

W związku z tym chciałem zapytać, jaka jest polityka Pana Prezydenta i Pana Prezesa w tej sprawie. Czy jest jakaś alternatywa, co Państwo zrobią, jeżeli rzeczywiście projekt nie zostanie zrealizowany i gdzie mieszkańcy Tczewa będą składowali śmieci.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – ponieważ pytanie było również adresowane do mnie, to pozwolę sobie też odpowiedzieć na te pytanie. Tak, myśmy to analizowali i to wielokrotnie. Zresztą powiem inaczej, to nie wynika z tych kilkuletnich prac, nijako to co robiliśmy wstecz, tylko to wynika bardziej z tego co czeka nas w przyszłości.

Ponieważ czekają nas dosyć istotne zmiany prawne, które zmieniają (o ile rząd je przeforsuje w sejmie) całkowicie polityką jeżeli chodzi o śmieci. To co się do tej pory nazywało popularnie podatkiem śmieciowym czyli, że wszyscy płacą i w dodatku ta opłata (bo to nie będzie podatek tylko w formie opłaty) będzie rozdzielona na dwie części.

Mówię w tej chwili o projekcie przygotowywanym przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

Pierwsza część będzie to opłata płacona bezpośrednio przewoźnikowi (tak jak w tej chwili „Sita” pobiera opłaty), ale przewoźnikowi będziemy płacili tylko i wyłącznie koszty transportu.

Ponieważ przewoźnik będzie miał narzucone w licencji, którą każdy przewoźnik dostanie, gdzie te śmieci ma wywozić.

Będzie wywoził do Regionalnych Zakładów Utylizacji, których koszty finansowania będzie pokrywał najprawdopodobniej Marszałek z tej drugiej części opłaty. Czyli to co my będziemy odprowadzali, nie wiadomo czy bezpośrednio do Marszałka, czy za pośrednictwem gminy, bo to jeszcze nie jest określone w tym projekcie i wówczas Marszałek będzie finansował koszty funkcjonowania tego zakładu.

To troszkę zmienia optykę patrzenia na politykę śmieciową. Nie zmienia to specjalnie nic, w zakresie naszego projektu, żeby to było jasne.

Pytanie było konkretne: co będzie jeżeli utrzymamy poziom dofinansowania 40%. Odpowiedź jest z jednej strony prosta, bo to już powiedziałem, że nas na to nie będzie stać. Natomiast bardziej skomplikowana to by była taka, że nie do końca wiadomo jaką wersję ustawy o gospodarce śmieciowej i zmianie ustawy o utrzymanie porządku i czystości w gminach, przeforsuje Sejm.

I od tych zmian, będzie decydowało nasz dalsze posunięcie. Wersja najbardziej skrajna jest to, że rezygnujemy w ogóle z budowy zakładu utylizacji. Z tym, że w tym momencie rezygnujemy na obszarze czterech powiatów.

Czy będzie taka możliwość czy przepisy prawa dopuszczają, że na terenie jednego regionu nie będzie zakładu utylizacji i jak to będzie, miało wpływ na sąsiednie zakłady, które ewentualnie będą wybudowane, na dzień dzisiejszy jeszcze nie wiadomo.

Ale możemy złożyć tak jak powiedziałem, rozwiązanie zupełnie skrajne, że my nie budujemy zakładu, a śmieci są wożone gdzie indziej.

Rozwiązanie, wbrew pozorom nie jest takie atrakcyjne z racji tego, że w tym momencie ta opłata za kilometr wzrośnie. Bo to już nie będzie 3-4 kilometry, ale powiedzmy 30-40 km, gdzie śmieciarki będą musiały wozić śmieci. Ale jest taka możliwość powiem więcej, ponadto tutaj stwierdzenie, że do końca 2009 roku wysypisko będzie zamknięte. To nieprawda, składowisko będzie musiało być zamknięte.

Składowisko, które w tej chwili finansuje, nie odpowiada normom unijnym, aczkolwiek jest już bardzo mocno zmodernizowane. Jest jednym z lepszych składowisk w województwie, to niestety nie spełnia wymogów, które będą obowiązywały po roku 2010.

Powiem więcej, po roku 2010, na składowisko będą mogły trafiać odpady, tylko i wyłącznie przetworzone. Czyli np: po segregacji, to co pozostanie, bądź też po jakiejś innej formie przekształcenia tego odpadu, tzw. odpady zmieszane, czyli te, które my produkujemy w naszych domach, nie będą mogły wprost trafić do dziury w ziemi. Takie będą zmiany po roku 2010.

Chyba, że coś się stanie i termin zostanie przesunięty, ale to już pytanie nie do mnie, tylko bardziej do Pana Posła, bo nie znam w jakim kierunku idą prace. A musiałyby w jakimś kierunku pójść dlatego, że (o tym się pisze w artykule) Polska jest zagrożona płaceniem kar. Ponieważ, przy takiej interpretacji, między innymi pomocy publicznej, Polska nie będzie w stanie wywiązać się z zobowiązań unijnych odnośnie procentu śmieci, które będą podlegały chociażby odzyskowi.

Efekt jest taki, że po roku 2010, Unia Europejska będzie mogła nałożyć kary na nasz kraj. Jak do tego rząd podejdzie, nie wiem. Ale to jest również, kolejne pytanie, czy odpowiedz na pytanie, które będzie determinowało nasze kolejne ruchy.

My chcemy się zabezpieczyć w ten sposób, że bez względu na to, co będzie tym głównym problemem, żebyśmy wybudowali nowe składowisko zgodne z normami unijnymi, które będzie mogło funkcjonować po roku 2010. To składowisko musimy wybudować, czy raczej powinniśmy wybudować niezależnie od tego, co będzie z dużym projektem śmieciowym.

Wyjdzie duży projekt, to i tak jest potrzebne składowisko, nie wyjdzie, to zabezpieczymy się, żeby chociaż mieć coś, czego inne miasta nie mają. Przypomnę, Malbork nie ma własnego składowiska, jest zdany na łaskę i niełaskę innych miast. To jest mało komfortowa sytuacja.

Na szczęście my mamy składowisko i dlatego nie zostało ujęte w budżecie, bo też takie było pytanie.

Nie ma tego w WPI dlatego, że w WPI wpisany jest duży projekt śmieciowy, który zakłada na dzień dzisiejszy, że ze strony miasta nie będzie finansowania tego zadania. Zadanie to będzie finansowane ze źródeł zewnętrznych i ze źródeł własnych spółki.

Również na dzień dzisiejszy zakładamy, że budowa nowego składowiska, byłaby również finansowana ze źródeł własnych spółki. O ile nastąpią znaczące zmiany, wywołane albo stanowiskiem Komisji Europejskiej, albo polityką rządu, to będziemy musieli na te zmiany na bieżąco reagować.

Ale chce podkreślić, my na dzień dzisiejszy jesteśmy do tego przygotowani. Mamy materiały, które pozwalają praktycznie w każdej sytuacji znaleźć rozwiązanie.

Dzisiaj mówienie o wszystkich wariantach, wydaje się nie na miejscu, bo akurat jesteśmy na sesji. Nie mniej jednak, jeżeli będzie taka wola, a zwłaszcza po stanowisku Unii Europejskiej, faktycznie i to jest pomysł, który tutaj Pan radny chyba dobrze zgłosił, spotkanie się z radnymi i przedyskutowanie co dalej z tym projektem śmieciowym, i jak projekt śmieciowy wygląda po ostatnim roku pracy nad nim.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – mam nadzieję, że to nie jest przegląd prasy, bo nie chciałbym abyśmy tutaj przechodzili „prasówki”.

Radny Zbigniew Urban – rzeczywiście Panie Przewodniczący, to nie jest przegląd prasy, zacytowałem właściwie tylko tytuł artykułu, tylko jedno zdanie. Panie Prezydencie, rzeczywiście jest różnica między zamknięciem wysypiska, a zamknięciem składowiska.

Byś może niewiele osób wie jaka, ja do końca też, że tak powiem, bardzo ogólnie to rozumiem. Ale dla mnie sprawa jest jasna, do 2009 roku możemy te śmieci tam wywozić tak jak one są zabierane sprzed naszych domów. Natomiast już od 2010 roku możemy wywozić tam tylko śmieci, które są posegregowane. Według mojej wiedzy, nie ma na terenie miasta Tczewa, czy w

okolicy przedsiębiorstwa, które zajmuje się taką działalnością czyli segregacją śmieci, w takim wymiarze który umożliwiłaby segregację wszystkich śmieci jakie produkuje miasto Tczew.

Jeżeli chodzi o to, że nie ma tego w WPI, nadal twierdzą, że powinniśmy już niezwłocznie przystąpić do tego, zakładając ten czarny scenariusz, że rząd nie zmieni tych przepisów o dofinansowanie. Zastanowić się co robić. Bo przypuszczam, że wywożenie śmieci 20 -30 km. dalej spowoduje wzrost cen. I taki będzie finał.

Czy mógłby jeszcze Pan Prezydent, czy Pan Prezes ZUOS sprecyzować z jakimi środkami własnymi spółek, składowisko miałyby powstać. Bo według sprawozdania, aktywna spółka to ok. 4 mln. zł. W tym większość środków trwałych.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – zanim jeszcze oddam głos Panu Prezydentowi, chciałem powiedzieć jedną rzecz, otóż rozmawiamy o ustawie o odpadach, która mówi na temat gromadzenia śmieci i składowania śmieci. W tej ustawie są dwa pojęcia. Gromadzić może przedsiębiorstwo, które będzie je dalej przetwarzało, sortowało, czy cokolwiek innego robiło i wydzielało tzw. balast, który będzie składowany na zawsze, czy na ileś lat.

I w tym kontekście prosiłbym Panie Prezydencie, Panie Prezesie, abyście przedstawili mieszkańcom różnice, między składowaniem a gromadzeniem odpadów. Taką instytucją jest w tej chwili zakład, który zarówno gromadzi, bo zbiera, przetwarza i składowuje. To trzeba wyjaśnić wyraźnie, nie mówić-wysypisko, składowisko, tylko jeszcze powiedzieć. Dlatego dziękuję za tę uwagę, ale tak mówi ustawa o odpadach.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – tylko jedna odpowiedź, a potem oddam głos Panu Prezesowi ZUOS, nie chcę tutaj wyręczać Pana Prezesa we wszystkim.

Odpowiedz dotycząca selektywnej zbiórki odpadów. Otóż, o ile w WPI nie ma dużego projektu śmieciowego, to projekt selektywnej zbiórki odpadów, jest w WPI. Mogę nawet powiedzieć Panu radnemu na której stronie – na stronie 3 przewidziany jest do realizacji na 2009 rok. Przewidziana kwota 1 mln. zł. na budowę systemu selektywnej zbiórki odpadów.

Jest projekt tak jak powiedziałem, jesteśmy przygotowani, mamy wszystko. Czekamy, ponieważ to ma być konkurs Marszałka na dofinansowanie. Jesteśmy przygotowani na to, żeby taki wniosek złożyć. I to załatwia problem selektywnej zbiórki odpadów. Ponieważ to co na dzień dzisiejszy funkcjonuje to funkcjonuje, można powiedzieć na zasadzie dobrej woli firmy „Sita”, która za to nie pobiera żadnej opłaty. Natomiast nie jest to faktycznie pełnoprawna selektywna zbiórka odpadów.

Taka selektywna zbiórka odpadów, będzie dopiero stworzona. Tyle informacji na ten temat.

Prezes Zakładów Utylizacji Odpadów Stałych Marian Cegielski – bardzo wiele informacji przekazał Pan Prezydent, ja skoncentrowałbym się na aktualnej sytuacji. Jeżeli Pan radny miałby jeszcze bardziej szczegółowe, dociekliwe pytania, to zapraszam do nas, bezpośrednio byśmy takie elementy powyjaśniali. Chciałbym poinformować, że był rozpisany konkurs na projekty gotowe i do 26 maja br. był nabór tych projektów.

My złożyliśmy i miasto Zambrów, projekty duże przekraczające 35 mln. Euro.

Nasz projekt jak Państwo wiecie był realizowany przy pomocy, pomocy technicznej i finansowej w znacznej kwocie (ponad 80%) poprzez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. Dotrzyliśmy tego terminu po wysiłku, zresztą również po uchwale Rady Miejskiej. No i cóż się dzieje, 4 czerwca dostaliśmy numer rejestracyjny wniosku (to była najistotniejsza sprawa). I do tego momentu zaczęły się wszystkie formalne oceny.

W dniu 7 lipca wpłynęło do nas wezwanie o uzupełnienie wniosku, które nas totalnie zaskoczyło. Wszystkie kryteria wypełniliśmy, wniosek był złożony zgodnie z tym, co NFOŚ oceniał i przygotowywał i nagle dostajemy informację, że mamy źle złożony wniosek, bo wniosek powinien w tym przypadku dotyczyć tzw. pomocy technicznej.

Od tego się zaczęła cała sprawa. Oczywiście jest procedura odwoławcza, my się odwołaliśmy od tej decyzji. Wiedzieliśmy o tym, że będzie podtrzymywanie tego przez NFOŚ. Dostaliśmy zaproszenie do Ministra Rozwoju Regionalnego, który wyjaśnił, że ma inne zdanie w tej sprawie.

Czyli jednostka, która jest nad NFOŚ, po prostu ma inne zadanie. Zaczęła się dyskusja, w wyniku tej dyskusji, Pan Prezydent Zenon Ody zaproponował, że musimy podjąć zbiorowy protest w tej sprawie. I tak się stało, myśmy protestowali tę decyzję przy podpisie 23 gmin. Zwróciliśmy się do wszystkich władz politycznych, mniejszej i większej rangi, również do Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej i do polityków lokalnych, o to aby nam pomagali przełamać tą przedziwną sytuację.

Bo cały czas wszystkie kryteria mówiły o tym, że to będzie 85%, a nagle dostajemy, od tych, którzy nam przygotowali projekt, inną decyzję. No i oczywiście dzisiaj co prawda otrzymałem odpowiedź od Pana Ministra Rozwoju Regionalnego, która wyjaśnia szereg spraw, o których mówił też Pan Prezydent.

Ale co się dzieje dalej. Ponieważ tak ostro zaatakowaliśmy, na to ministrowie i posłowie zaczęli się odzywać, no i powstała koncepcja na życzenie Ministra Rozwoju Regionalnego, żeby utworzyć grupę wspierającą koncepcję pozyskiwania znacznie większej kwoty niż 40%. Wytypowano delegację do Brukseli, w której uczestniczyłem. Z tego co wiemy, to jednostka w Brukseli nic nie znaczy, trzeba stworzyć jak największe grono wsparcia. W tym przypadku było to Stowarzyszenie Beneficjentów Funduszu Spójności, który zrzesza projekty wodno-kanalizacyjne i odpadowe, tj. ponad 180 jednostek. Prezes tego stowarzyszenia, ekspert, który był kiedyś oceniającym nasz projekt (z Warszawy), Prezes „Szadulek”, moja osoba i Prezes firmy z Kalisza, która zrealizowała swój projekt w ramach izby.

Chodziło o to, żeby była reprezentacja z różnych etapów finansowania. A więc izba, obecnie nasz przygotowany projekt, no i Gdański projekt, który poszedł jak gdyby na żywioł. No bo Gdańsk już nie ma jak gdyby wyjścia. Tak nawiasem mówiąc Gdańsk ma dokładnie taką samą sytuację jak my. Czyli ma nieuregulowaną sprawę prawną, no i zdecydował się. Ma on inny budżet (Pan Poseł więcej wie na ten temat), chyba ok. 2 miliardów zł, jest to inna sytuacja.

Byliśmy w Unii, były spotkania najpierw na szczeblu biura regionalnego, które jest finansowane przez Marszałka. Spotkanie bardzo dobrze prowadziła Pani Gałęziak i ona zaproponowała spotkanie ze wszystkimi biurami regionalnymi z całej Polski, które są reprezentowane w Unii. Takie spotkanie się odbyło. Ale ponieważ tam są takie niewidzialne bariery, nie można przejść, od jednego biura do drugiego, są łącznicy.

I na tym naszym wspólnym spotkaniu, na którym przedstawiliśmy sytuację z całej Polski, był łącznik, który przekazuje te informacje odpowiednim strukturom Komisji Europejskiej. No i cóż z tego spotkania wynikało? Uważam, że bardzo mądre stwierdzenie końcowe, że tak naprawdę powinniśmy zadać pytanie, a to powinien zrobić Minister Rozwoju Regionalnego, o co właściwie tej Unii chodzi.

Czy chodzi o to żeby w Polsce było czysto, czy chodzi o to, że „czepnęliśmy się” jakiegoś paragrafu, a wszystkie sprawy uciekają. Między innymi u nas ucieka około 2 miliony m³ metanu w powietrzu, a teraz to wszystko w całym kraju, to zobaczymy jaka jest sytuacja.

I tak naprawdę mamy zadać pytanie bezpośrednio kierowane do Komisarza Unijnego. Ponieważ nie można znaleźć nazwiska żadnej osoby, która opiniuje np.: nasz projekt w Unii Europejskiej. Tam się zmienia ludzi co pięć lat, w ogóle nie wiemy, gdzie to jest. W systemach informatycznych jest numer, pod tym numerem coś się kryje, robią to niezależne osoby uzgadniają z prawem itd. Taką wiedzę tam powziąłem, no ona też w jakiś sposób ukierunkowuje nas z tym co dalej. No oczywiście po tym proteście wpłynęły odpowiedzi, dyskusja trwa. My niestety musieliśmy zamówić opinie prawną, bo się bronimy do końca i osobiście jestem przekonany, że nam się to uda. Dlatego, że nikt do tej pory nie wziął ani jednego euro z nowego rozdania 2007-2010, tak jak chyba już powiedziałem.

No więc sytuacja jest niezwykle trudna. W kontekście tego co mówił Pan Prezydent Mirosław Pobłocki, że będą wysokie kary, wszędzie w prasie centralnej w telewizji, się to przewija. Myśmy przywieźli różne artykuły, każdy o tym mówi, no i jesteśmy jednym z elementów tej całej ogólnej gry.

A więc nie możemy sobie tutaj zarzucać jakiejś niewiedzy czy niechęci, czy złego podejścia do sprawy. Wszystko mamy udokumentowane, opisaliśmy. Mało tego, doprowadziliśmy do spotkania z trzema europosłami, w tym z Posłem Lewandowskim. No cóż muszę powiedzieć, że każdy mówi o tym, że wie, lecz załatwienie nie do nich należy. No będę lobbowali ten temat, itd.

A więc wykonaliśmy całą tę pracę, mozolną, muszę powiedzieć zniechęcającą w wielu przypadkach, no ona jest trudna. Wydaje się że jest wszystko zrobione, że właściwie już tylko robić. No przecież my tak naprawdę, to mamy pozwolenie na budowę i moglibyśmy rozpocząć. No ale też nie chcemy

narażać miasta na sytuację takiego dyskomfortu, że pójdziemy w otwarcie projektu, bo liczymy, że on dostanie dofinansowanie.

A z drugiej strony przygotowaliśmy koncepcję, o której mówił Pan Prezydent, że w sytuacji najgorszej, radykalnej, no nie wiem chyba bym nigdy w życiu nie zrozumiał, żeby ten projekt nie był zrealizowany w tym dofinansowaniu. Pobudujemy kwaterę i zrobimy stanowisko tylko do segregacji odpadów, a resztę trzeba będzie rozwiązać, bo to nie tylko dotyczy nas.

Dotyczy to całej skali naszego regionu, więc musi być włączony Marszałek, który się włączył do tego wszystkiego.

U nas jest ta dobra sytuacja, że mamy 10 ha rezerwy jeszcze na innym terenie. Mamy jeszcze przygotowaną dokumentację i pozwolenie na budowę składowiska.

No mamy tę sytuację lepszą. Do Gdańska na pewno nikt nie będzie mógł wozić, bo będzie miał taką sytuację jak my.

Włączyliśmy się do konstrukcji spalarni w Gdańsku, też Państwo tę wiedzę otrzymali.

No i cóż zabezpieczyliśmy na tyle, ile było to możliwe w najlepszej wiedzy i w najlepszych kalkulacjach, no i przy najlepszych ludziach jakich mogliśmy sięgnąć. No i też przy minimalnych nakładach, no bo przecież zdobyliśmy dwa razy dofinansowanie do projektu. Raz z wojewódzkiego funduszu, drugi raz z narodowego funduszu, są to duże kwoty. Nie chcę też mówić, że podpisane zostało porozumienie z firmą Kulczyk w sprawie finansowania odgazowania tj. kwota około 3 milionów zł. nakładów obcych na nasze inwestycje itd.

Też muszę powiedzieć, że mimo dużych nakładów, trzeba się spodziewać dużych przychodów. Mogę poinformować, że w tym roku przekazemy miastu 1,5 miliona zł. z opłat środowiskowych, w przyszłym 2 miliony zł. a to jest już 3,5. no i też nie mówię o zysku, bo jest też sprawa w tej firmie.

Także zachęcam do pozytywnego myślenia, sam w to wierzę bezwzględnie. Nic więcej nie możemy zrobić, poza tym, żeby trzymać się razem. W tej całej zbiorowej bezradności w Polsce jesteśmy na czele i sędzę, że ten projekt w każdej chwili ruszy.

Radny Zbigniew Urban – Panie Prezesie, nikt nie zarzuca, że ten projekt został źle przygotowany, wręcz odwrotnie twierdzą, że Państwo się starali i ten projekt dobrze przygotowali, nie mogli Państwo przewidzieć zmiany przepisów.

Tutaj się zgadzam ze wszystkimi i z Panem i z Panem Prezydentem. Twierdzą tylko, że trzeba było brać pod uwagę też tą alternatywną, co będzie jeżeli nie wejdzie. A jeżeli chodzi o koszt kwatery. Bo rzeczywiście podjęliśmy uchwałę 2-3 miesiące temu o wykupie chyba 10 ha gruntów w Gminie Pelplin.

Chciałbym zapytać jaki jest koszt budowy kwater.

Dariusz Wiśniewski - poinformował, że około 15 milionów zł.

Radny Zbigniew Urban – około 15 milionów zł. i to by było zadanie dla miasta, gdyby się nie udało tego projektu zrealizować.

I to pytanie chciałem skierować właśnie do Pana Prezydenta, że tego nie ma w WPI, a nie miliona na zakład.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – poinformował, że byłoby to finansowanie w ramach zadania spółki.

Prezes Zakładów Utylizacji Odpadów Stałych Marian Cegielski – wydaje się że my nie bez problemu byśmy otrzymali wsparcie w tej trudnej sytuacji, z wojewódzkiego funduszu (od Marszałka) w 50 %, część gotówki musielibyśmy zebrać. Może wyciągnęlibyśmy minimalnie rękę do Państwa o to, żebyście nam pomogli przetrwać okres finansowania odsetek. Ale no tak to już jest, spółka nie jest tak duża, bo gdyby mogła prowadzić otwartą działalność na terenie całego obszaru, to wtedy byśmy mieli pieniędzy dosyć.

Natomiast boimy się o to, żeby nie było też takiej sytuacji, że my zaczniemy zwozić 100 tyś. ton odpadów i nagle coś się stanie złego. Wtedy miasto pozostało by bez wyjścia. Do tego nie możemy doprowadzić.

Dlatego też minimalnie, skromnie robimy na potrzeby jakie są. A Pana radnego (Z. Urbana) zapraszam, możemy Panu mówić przez tydzień na ten temat, pokazać tony gotowej aktualnej dokumentacji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – pytania radnego były jak najbardziej trafne. Dziękuję Panu Prezesowi.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – dosłownie dwa zdania, ponieważ zauważyłem, że w momencie gdy Pan Prezes powiedział, że do miasta trafi 1,5 miliona zł. część radnych chwyciła za długopisy i już zaczęła dzielić te pieniądze.

Otóż informuję, że te środki dopływają czy dopiero wpłyną, poprzez Gdańsk do Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska.

I to jest fundusz celowy, czyli to nie mogą być podzielone pieniądze na różne zadania inwestycyjne, czy remontowe.

Ten fundusz może również umożliwić finansowanie zadań związanych gospodarką śmieciową. Czyli środki, które zakład (spółka) odprowadzi do funduszu, mogą wrócić do zakładu, między innymi na realizację, czy wspomóżenie budowy kwatery.

Następnie:

Poseł na Sejm RP Jan Kulas – Panie Prezydencie, Pani Sekretarz, Panie i Panowie Radni, Szanowni Goście.

Krótko w kilku sprawach, bo obowiązki konsultacji w sprawie budownictwa mieszkaniowego wzywają mnie jeszcze do wielu innych ważnych zajęć. Ale to niewątpliwie jest jedna z ważniejszych kwestii, która przed chwilą miała miejsce. Współpracowaliśmy, będziemy współpracowali. Negocjacje z Komisją Europejską są trudne, ale myślę, że pewne szanse zawsze są, pozycja naszego kraju rośnie, o tym chciałbym zapewnić radnego Zbigniewa Urbana. Autorytet naszego rządu skuteczność oddziaływania. Bo inaczej kwestia np. Stoczni,

również dla nas ważna, byłaby pewnie negatywnie dawno podjęta, ale konsultować, spotykać się, rozmawiać trzeba. I niewątpliwie z Panem Prezydentem i Panem Prezesem ZUOS, będziemy we wielu konsultacjach brali udział.

Panie i Panowie jest kilka ważnych spraw przed nami. W tej chwili w rządzie zakończyły się prace nad projektem budżetu Państwa. Zaczynają się niedługo debaty budżetowe, miasta, powiatu, województwa, państwa. Ten rok będzie w jakimś sensie niezwykle ważniejszym, bo zmienia się trochę system finansowania, szczególnie podatkowy.

I to jest dobra informacja, cieszę się że dziennikarze tutaj są z nami. Dobra informacja dla obywateli, co najmniej 8 miliardów złotych zostanie w kieszeniach obywateli w 2009 roku.

Z tego tytułu nowego systemu podatkowego, mówię tutaj wyraźnie o systemie podatku od dochodów osobistych. Panie i Panowie są powody do satysfakcji, 18 % o jeden punkt, podejmujemy decyzję trudną jeżeli chodzi o ograniczenie wydatków publicznych.

Aby 8 miliardów złotych zostało w kieszeni obywateli, trzeba ograniczyć wydatki publiczne, także administracji rządowej i instytucji okołorządowej. Pan Premier Donald Tusk niejednokrotnie o tym informuje.

Ale to jest możliwe, aby także pomóc obywatelom. Czyli od 1 stycznia 2009 roku skala podatku PIT- 18,32 %.

I przy okazji odpowiadam na pytanie, które kierowane jest do biura, bo zawsze zapraszam na konsultacje do biura.

Skala podatku za rok 2009 – 18,32 %, poświadczają, że 99% obywateli będzie płaciła jedną stawką podatkową PIT - to jest właśnie podatek liniowy. Wiele krajów taki podatek ma, on jest korzystny dla obywateli.

Następnie Pan Poseł omówił i zaprosił na uroczystość obchodów 60 rocznicy LO im. Marii Skłodowskiej- Curie, oraz wręczył zaproszenia.

Radny Stanisław Smoliński – zwrócił się z zapytaniem, dotyczącym planu kompleksowego wyposażenia miasta Tczewa w kanalizację sanitarną, IV etap, wraz z magistralą wodociągową.

Otrzymaliśmy informację, że zostało opracowane studium wykonalności, zalecono opracowanie dokumentacji technicznej oraz opracowanie wniosku o dofinansowanie z funduszu spójności. Obecnie spółka dosyć dużo wkłada w inwestycje, kolejne inwestycje są planowane, mogą się odbić negatywnie na cenie (chyba, że o pewnych rzeczach mogą nie wiedzieć). Jakie środki są do pozyskania przez zakład na lato 2008-2013.

Prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Tczewie Marcjusz Formalik – znanym jest pewnie Państwu fakt, że zakończyliśmy już pierwszy etap realizacji kolektora sanitarnego. Właściwie on był podzielony na trzy etapy. Rozpoczęła się jego realizacja w 2005 roku, w I kwartale 2008 roku została zakończona, koszt inwestycji wyniósł niespełna 5 milionów zł. Zadanie zostało również skontrolowane przez jednostkę nadzorczą, nie było żadnych zastrzeżeń uważamy, że zadanie zostało zakończone.

Termin realizacji był przesunięty o 11 dni w stosunku do założeń umownych, ale w związku z powyższym naliczyliśmy karę. Z tego tytułu spółka uzyskała 220 tys. zł. dodatkowego przychodu. Za każdy dzień zwłoki naliczyliśmy 20 tys. zł.

Natomiast jeżeli chodzi o realizację dalszego odcinka, zostały opracowane wszystkie wymagane dokumenty. W dniu 1 września wniosek został złożony do Wojewódzkiego Funduszu, czyli instytucji pośredniczącej, która ma 30 dni na zweryfikowanie wniosku. I ewentualnie 5 dni roboczych na uzupełnienie przez beneficjentów wniosku.

Czekamy na wynik, jeżeli ten wynik będzie pozytywny to tylko się cieszyć. Wartość zadania według kosztorysu inwestorskiego wynosi ponad 22 miliony zł. licząc tu na dofinansowanie rządu 75 %. Aczkolwiek różne są tutaj pogłoski, dochodzą informację, że wartość ta może być mniejsza, słyszeliśmy nawet o wartości poniżej 50 %.

Jeżeli to dofinansowanie będzie na tak niskim poziomie, to wówczas będziemy zmuszeni zrezygnować z tych środków. Myślę, że nie udałoby nam się spiąć tego zadania. Jeżeli utrzymamy to finansowanie na zakładanym poziomie, no to tylko się cieszyć.

Tym bardziej, że to zadanie, również będzie powodowało, że z terenów zewnętrznych, poza miejskich, będziemy mieli dodatkowy zrzut ścieków, a ponadto będziemy sprzedawali wodę poza terenem miasta.

Więcej uwag nie zgłoszono

Rada Miejska w Tczewie przyjęła Informację o funkcjonowaniu spółek prawa handlowego, w których Gmina Miejska w Tczewie posiada udziały (w 2007 roku i w I półroczu 2008 roku).

Pkt.8 Podjęcie uchwał w sprawie:

Pkt 8.1 porządku posiedzenia

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia składu osobowego Kapituły Medalu „PRO DOMO TRSOVIENSI”

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski- przedstawił projekt w/w uchwały.

Uwag nie zgłoszono

Wobec powyższego

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia składu osobowego Kapituły Medalu „PRO DOMO TRSOVIENSI”.

W wyniku jawnego głosowania

**Uchwałę Nr XXVI /201 /2008
w sprawie
ustalenia składu osobowego Kapituły
Medalu „PRO DOMO TRSOVIENSI”
przyjęto jednogłośnie : za – 19**

(podczas głosowania pkt. 8.1 - obecnych 19 radnych,)
nieobecni radni: K. Smoliński, M. Augustyn, Cz. Roczyński, G. Antczak

Rada Miejska w Tczewie podjęła uchwałę w sprawie ustalenia składu osobowego Kapituły Medalu „PRO DOMO TRSOVIENSI”.

Pkt.8.2 porządku posiedzenia

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia od Gminy Tczew pomocy finansowej udzielonej na realizację projektu pn. „Wzmocnienie infrastruktury kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzysława na odcinku Tczew – Gniew”

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – przedstawił wyżej wymieniony projekt uchwały.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – przedstawił dwie informacje, które dotyczą czterech kolejnych projektów uchwał :

- pierwsza: prosiłbym o wykreślenie z preambuły słów „ po zasięgnięciu opinii Komisji Finansowo Budżetowej i Komisji Polityki Gospodarczej”, bo takiej opinii nie było. Projekt został wzniesiony już po posiedzeniach komisji.
- druga informacja: dlaczego w takim trybie te uchwały się pojawiły i dlaczego nie pojawiły się na komisjach. Otóż jak Państwo wiecie, przygotowujemy z gminami projekt budowy ścieżki rowerowej Tczew -Gniew. W ramach realizacji tego projektu, gminy ponoszą koszty wkładu własnego i koszty przygotowania dokumentacji, w tym również stadium wykonalności na odcinku, czy proporcjonalnie do kosztów związanych z odległością odcinka ścieżki na terenie danej gminy. Pierwotnie planowaliśmy i takie były uzgodnienia z gminami, że podjęcie uchwały o udzieleniu pomocy i przyjęciu przez nas tej pomocy zostanie wprowadzone na sesję październikową. Tak się akurat złożyło, że niektóre gminy nas zaskoczyły i przyjęły te uchwałę wcześniej. Stąd też była podstawa do tego, żeby te środki z tej udzielonej pomocy wprowadzić do korekty budżetu. I Pani Skarbnik już to zrobiła, jest to już w korekcie budżetu. Natomiast czeka nas jeszcze jedna gmina, która zwlekała do października a mianowicie gmina Morzeszczyn. W październiku na sesji będzie podjęta taka sama uchwała, ale dotycząca gminy Morzeszczyn.

Radna Gertruda Pierzynowska - zwróciła się z zapytaniem: o jakie środki będziemy się ubiegać, jaki jest koszt projektu.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – pytanie dotyczy myślę, że całości zadania, jest to rząd wielkości 12-14 mln. zł. średnio na jedną gminę

przypada od 1-2 mln. zł. niektóre gminy po prostu mają dłuższe odcinki. Przewidujemy, że otrzymamy dofinansowanie na poziomie 75%. Odniosę się do tego, co tu już było wielokrotne powiadomienie. Poziom dofinansowania, jeżeli chodzi o projekty unijne jest to w tej chwili, jeden wielki znak zapytania. To co się mówiło do tej pory, to w zasadzie w tej chwili już przestaje obowiązywać. I trzeba być przygotowanym na inne poziomy.

Więcej uwag nie zgłoszono

Wobec powyższego

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia od Gminy Tczew pomocy finansowej udzielonej na realizację projektu pn. „Wzmocnienie infrastruktury kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzymisława na odcinku Tczew – Gniew” wraz z autopoprawką przedstawioną przez Z-cę Prezydenta Miasta, o wykreślenie z preambuły słów „ po zasięgnięciu opinii Komisji Finansowo-Budżetowej i Komisji Polityki Gospodarczej”.

W wyniku jawnego głosowania

**Uchwałę Nr XXVI /202 /2008
w sprawie
przyjęcia od Gminy Tczew pomocy finansowej udzielonej
na realizację projektu pn. „Wzmocnienie infrastruktury
kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzymisława na
odcinku Tczew – Gniew”**

przyjęto jednogłośnie : za – 19

(podczas głosowania pkt. 8.2 - obecnych 19 radnych,)

nieobecni radni: K. Smoliński, M. Augustyn, Cz. Roczyński, G. Antczak

Rada Miejska w Tczewie podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia od Gminy Tczew pomocy finansowej udzielonej na realizację projektu pn. „Wzmocnienie Infrastruktury kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzymisława na odcinku Tczew – Gniew”

Pkt.8.3 porządku posiedzenia

Podjęcie uchwały w sprawie

przyjęcia od Gminy Subkowy pomocy

finansowej udzielonej na realizację

projektu pn.: „Wzmocnienie infrastruktury

kociewskiego szlaku rowerowego

im. Grzymisława na odcinku Tczew – Gniew”,

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – przedstawił powyższy projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono

Wobec powyższego

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia od Gminy Subkowy pomocy finansowej udzielonej na realizację projektu pn.: „Wzmocnienie infrastruktury kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzymisława na odcinku Tczew – Gniew” wraz z autopoprawką przedstawioną w punkcie 8.2

W wyniku jawnego głosowania

Uchwałę Nr XXVI/203 /2008

przyjęcia od Gminy Subkowy pomocy finansowej udzielonej na realizację projektu pn.: „Wzmocnienie infrastruktury kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzymisława na odcinku Tczew – Gniew”

przyjęto jednogłośnie : za – 19

(podczas głosowania pkt. 8.3 - obecnych 19 radnych,)

nieobecni radni: K. Smoliński, M. Augustyn, Cz. Roczyński, G. Antczak

Rada Miejska w Tczewie podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia od Gminy Subkowy pomocy finansowej udzielonej na realizację projektu pn.: „Wzmocnienie infrastruktury kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzymisława na odcinku Tczew – Gniew”.

Pkt 8.4 porządku posiedzenia

Podjęcie uchwały w sprawie

przyjęcia od Gminy Gniew

pomocy finansowej udzielonej

na realizację projektu pn.

„Wzmocnienie infrastruktury

kociewskiego szlaku rowerowego

im. Grzymisława na odcinku Tczew – Gniew”

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – przedstawił powyższy projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono

Wobec powyższego

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia od Gminy Gniew pomocy finansowej udzielonej na realizację projektu pn. „Wzmocnienie infrastruktury kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzymisława na odcinku Tczew – Gniew” wraz z autopoprawką przedstawioną w punkcie 8.2

W wyniku jawnego głosowania

Uchwałę Nr XXVI/204 /2008

w sprawie

przyjęcia od Gminy Gniew pomocy finansowej udzielonej na realizację projektu pn. „Wzmocnienie infrastruktury kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzymisława na odcinku Tczew – Gniew”

przyjęto jednogłośnie : za – 19

(podczas głosowania pkt. 8.4 - obecnych 19 radnych,)

nieobecni radni: K. Smoliński, M. Augustyn, Cz. Roczyński, G. Antczak

Rada Miejska w Tczewie podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia od Gminy Gniew pomocy finansowej udzielonej na realizację projektu pn. „Wzmocnienie infrastruktury kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzysławowa na odcinku Tczew – Gniew”

Pkt 8.5 porządku posiedzenia

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia od Gminy Pelplin pomocy finansowej udzielonej na realizację projektu pn.: „Wzmocnienie infrastruktury kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzysławowa na odcinku Tczew – Gniew”

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – przedstawił powyższy projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono
Wobec powyższego

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia od Gminy Pelplin pomocy finansowej udzielonej na realizację projektu pn.: „Wzmocnienie infrastruktury kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzysławowa na odcinku Tczew – Gniew” wraz z autpoprawką przedstawioną w punkcie 8.2

W wyniku jawnego głosowania

**Uchwałę Nr XXVI/205 /2008
w sprawie
przyjęcia od Gminy Pelplin pomocy finansowej udzielonej
na realizację projektu pn.: „Wzmocnienie infrastruktury
kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzysławowa na odcinku
Tczew – Gniew”**

przyjęto jednogłośnie : za – 19

(podczas głosowania pkt. 8.5 - obecnych 19 radnych,)

nieobecni radni: K. Smoliński, M. Augustyn, Cz. Roczyński, G. Antczak

Rada Miejska w Tczewie podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia od Gminy Pelplin pomocy finansowej udzielonej na realizację projektu pn.: „Wzmocnienie infrastruktury kociewskiego szlaku rowerowego im. Grzysławowa na odcinku Tczew – Gniew”

Pkt 8.6 porządku posiedzenia
Podjęcie uchwały zmieniającej
uchwałę w sprawie budżetu miasta
na 2008 rok

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski- przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu miasta na 2008 rok.

Przewodnicząca Komisji Finansowo-Budżetowej Brygida Genca – poinformowała, że członkowie komisji na jej wniosek wykreślili z projektu korekty budżetu miasta na 2008r. kwotę 12.000 zł. przeznaczoną jako wkład własny na zadanie – budowa windy w SP Nr 10, ze względu na brak rozstrzygnięć przetargu, w głosowaniu: za – 4, przeciw – 2, wstrz. – 1. Prezydent Miasta przyjął wniosek komisji jako autopoprawki.

Po przyjęciu dzisiejszej korekty budżetu miasta, dochody będą wynosiły 136.710.874 zł. Natomiast wysokość wydatków została ustalona na poziomie 153.930.458 zł. Deficyt budżetu miasta wynosi 17.219.584 zł. Zostanie on pokryty z nadwyżki lat ubiegłych wolnych środków jako nadwyżki środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu gminy.

Przedstawiony projekt zmian powoduje zmniejszenie po stronie dochodów o kwotę netto 695.239 zł. Analizując poszczególne pozycje zmian, można zaobserwować pozytywne zjawisko w postaci oszczędności uzyskanych w wyniku przeprowadzanych przetargów. Korekta wrześnieowa do tej pory zwana oświatową zmienia trochę swój charakter. Lecz nadal główny wzrost wydatków ciąży w tym kierunku. Brakująca kwota na pokrycie wzrostu wynagrodzeń i pochodnych dla nauczycieli, wypłatą odpraw emerytalnych oraz wzrostu wydatków rzeczowych wynosi 1.945.469 zł.

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu miasta na 2008 rok: w głosowaniu: za -5, przeciw -1, wstrz.- 1,

Skarbnik Miasta Helena Kullas – poinformował, aby w projekcie uchwały nanieść zmiany wynikające z przeoczenia osoby wprowadzającej do komputera, a mianowicie: w projekcie uchwały z 18 września, wpisujemy słowo „uzasadnienie” a wykreślamy „projekt zmian do uchwały” oraz na stronie drugiej projektu uchwały § 10 pkt 7 sfinansowanie planowanego deficytu – ta kwota musi być zgodna z kwotą na pierwszej stronie § 3ust. 1 – czyli kwotę tę trzeba poprawić na 17.219.584 zł.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej Barbara Kamińska – Panie Przewodniczący mam wątpliwość, ponieważ na komisji rozmawialiśmy o problemie rozbudowy trzech przedszkoli niepublicznych: „Czwóreczka”, „Jarzębinka”, „Kubusia Puchatka”.

Tutaj był wniosek komisji, że trzy przedszkola to jednak za dużo, że Przedszkole „Chatka Puchatka” na Czyżykowie, nie ma takiej potrzeby co do liczby dzieci z tego terenu.

W zasadzie na komisji uzyskaliśmy informacje od pana Z-cy Prezydenta Miasta Zenona Drewy, że będą najwyżej dwa przedszkola rozbudowane. Co do

„Czwóreczki” była informacja, że nie w pełnym zakresie będzie remont tylko częściowy, który być może poprawi sytuację lokalową.

Jednak w korekcie budżetu oraz w WPI, o którym zaraz będziemy mówić są wymienione wszystkie trzy przedszkola.

Także mam tutaj niepełne albo niespójne informacje. Chciałabym, aby ktoś mi to wyjaśnił.

Z-ca Prezydenta Miasta Mirosław Pobłocki – w protokole Komisji, nie ma żadnego wniosku na ten temat. Dlatego i w jednym, i w drugim materiale funkcjonują trzy przedszkola.

Aczkolwiek faktem jest, że taka rozmowa na komisji się odbyła, ale wyraźnego stanowiska komisji - wniosku nie było. Jeżeli będzie taka wola, to oczywiście można to wprowadzić dzisiaj na sesji. W protokole komisji nie ma takiego wniosku.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej Barbara Kamińska – może nie w protokole, bo w protokole to będzie.

Dlatego nie było zdecydowanego wniosku, bo komisja przychyliła się do stanowiska Z-cy Prezydenta Miasta Zenona Drewy, który w zasadzie podziela nasze zdanie w tej sprawie. Więc wniosku nie było, gdyż uważaliśmy, że on jest w tym momencie niepotrzebny.

Taka była dyskusja z przebiegu całego posiedzenia komisji. W protokole ten zapis się znajdzie. We wnioskach się nie znalazł, bo Prezydent właściwie podzielił nasze stanowisko.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski- bardzo proszę o konkretny wniosek.

Skarbnik Miasta Helena Kullas – tak jak pani Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej powiedziała na komisji była taka rozmowa. Rozmawiałam również z Prezydentem Zenonem Drewą na ten temat, czy wykreślić to trzecie przedszkole. Prezydent poinformował, że na razie je zostawiamy, zrobimy jeszcze rozeznanie, jeśli nie będzie konieczności, to na pewno nie będą robione trzy dokumentacje. Ale bierze pod uwagę, że będą rozbudowywane dwa przedszkola. Natomiast to trzecie jest jeszcze pod znakiem zapytania.

Nie wykreślaliśmy tego zapisu, aby mieć taką wolną furtkę. Jeżeli nie będzie takiej konieczności, to nie będzie ono robione. Taka była rozmowa.

Z-ca Prezydenta Miasta Mirosław Pobłocki – poinformował, że obok dyskusji na temat, czy mają być dwa, czy trzy przedszkola, była też sugestia, żeby kwotę zostawić bez zmian. Także kwotowo tu się nic nie zmienia, jest tylko kwestia rzeczowa, czy będą dwa przedszkola przedmiotem pracy, czy trzy.

Myślę, że to się wyjaśni w momencie kiedy będzie zrobiony projekt i wyjął aktualne koszty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski- bardzo dziękuję, czy są jeszcze jakieś propozycje, bądź wnioski do projektu zmiany budżetu?

Radny Zbigniew Urban – proszę Państwa, po raz kolejny wróć do budżetu, w którym zapisano budowę boiska na ul. Ceglarskiej, na kwotę 2.500.000 zł. 15 września zostało skierowane do niektórych tylko radnych, (co też zaskoczyło) pismo, zatytułowane „Opinia techniczna dotycząca projektu technicznego oświetlenia boiska na ul. Ceglarskiej”. Opinię tę wykonał rzeczoznawca instalacji urządzeń elektrycznych. Na Komisji Polityki Gospodarczej otrzymałem informację od Naczelnika Wydziału Inwestycji i Remontów, że opinie rzeczoznawca wyraził na wniosek Urzędu Miejskiego. Nie wszyscy radni otrzymali tę opinię, otrzymali ją między innymi: Pan Prezydent, Panowie Z-cy Prezydenta, Pan Poseł, Pan Przewodniczący Rady Miejskiej i kilku radnych. W opinii sformułowane są dosyć ostre sformułowania dotyczące projektu boiska na ulicy Ceglarskiej. Być może jest to skutkiem tego, że ten projekt jest taki drogi i na poprzedniej sesji musieliśmy dołożyć milion złotych. Oświetlenie jest bardzo energochłonne, chciałbym żeby było energooszczędne, że wszystkie obliczenia są błędne, niekorzystne lub zostały pominięte. Jest tutaj bardzo wiele uwag technicznych, tego nie będę cytował, choć urzędnicy otrzymali. Mam nadzieję, że zareagują. Po otrzymaniu opinii, zwróciłem się do Pana Prezydenta o wyjaśnienie: jakie jest stanowisko projektanta boiska przy ul. Ceglarskiej.

Pan Prezydent poinformował mnie, że wystąpi do projektanta, aby odniósł się do przedstawionej opinii rzeczoznawcy. Miał to zrobić z tego co wiem do końca ubiegłego tygodnia. W poniedziałek i wtorek Pana Prezydenta nie było. W środę zapytałem czy taka opinia jest, czy projektant odniósł się do zarzutów rzeczoznawcy. Uzyskałem informację, że projektant zlecił odniesienie się do tej opinii innemu rzeczoznawcy. I opinia zostanie przedstawiona 30 września, czyli już po podjęciu uchwały dotyczącej korekty budżetu.

W mojej ocenie - poprosiłbym jeszcze Przewodniczącego o wyświetlenie na ekranie pozycji ujętej w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym odnośnie remontów boisk szkolnych.

Przypominam, że na remont boiska przy ul. Ceglarskiej jest 2.500.000 zł.

Chciałbym zaproponować radnym, żeby dokonali zmiany w budżecie miasta, dotyczącej tego boiska i przeznaczili te środki na remonty boisk przy szkołach podstawowych, które zaplanowane są na 2010-2011.

Dlatego oficjalnie po raz kolejny wnioskuję o przegłosowanie takiego wniosku. Tym bardziej, że jeszcze nie zostały podjęte żadne prace inwestycyjne. W tej chwili jedyny koszt, który ponieśliśmy przy realizacji boiska przy ul. Ceglarskiej, to jest 27.000 zł. na dokumentację. Jest opinia rzeczoznawcy, do której nie odniósł się projektant.

Przypominam, po raz kolejny, że w Tczewie funkcjonują dwie drużyny piłkarskie grające w IV lidze. Jest stosunkowo nowe boisko na ulicy Ceglarskiej, z którego korzysta „Wisła Tczew” i stosunkowo nowe boisko przy ul. Elżbiety z którego korzysta „Unia”. Jest także ogólnodostępne boisko na

ulicy Bałdowskiej. I to boisko nowe na ulicy Ceglarskiej ma być też ogólnodostępne.

Poprosiłem pana przewodniczącego, aby pan Grzegorz Żemajtis dyrektor TCSiR pojawił się dzisiaj na sesji.

Właśnie teraz chciałem poprosić o wyrażenie swojej opinii, na jakiej zasadzie, boisko przy ul. Bałdowskiej jest ogólnodostępne, czy mogą z niego korzystać mieszkańcy Tczewa. Czy boisko przy ul. Ceglarskiej będzie służyło również mieszkańcom Tczewa czy tylko klubom piłkarskim? Jaka będzie gradacja wynajmowania, czy udzielanie zgody na korzystanie z tego boiska.

Bo rozumiem, że to się musi odbywać w jakiś sposób formalny, zorganizowane grupy. Ale jaka będzie gradacja, czy to nie będzie tak, że najpierw kluby wynajmują boisko lub korzystają z niego, a jeżeli zostanie troszeczkę czasu, to wtedy mieszkańcy Tczewa, będą mogli korzystać.?

Bo szczerze mówiąc nie zauważyłem, a jeżdżę codziennie ulicą Bałdowską (co najmniej dwukrotnie), aby na płycie boiska przy ulicy Bałdowskiej coś się działo. I stąd kwestionuję zasadność budowania kolejnego boiska piłkarskiego, pełnowymiarowego na ulicy Ceglarskiej właśnie teraz.

Nie mówię, że nie należy go budować, ale uważam, że powinna nastąpić zmiana kolejności, przede wszystkim powinniśmy wyremontować boiska przyszkolne.

Wniosek jest formalny, proszę o przegłosowanie.

Radna Gertruda Pierzynowska – popieram w całości to co powiedział radny Zbigniew Urban.

Proszę Państwa nie wszyscy otrzymali opinię techniczną dotyczącą nowego boiska przy ulicy Ceglarskiej.

Będę ograniczała się do minimum, przeczytam tylko te cytaty, które dadzą Państwu jako taki obraz.

Projektant potraktował to boisko jak na stadionie olimpijskim, dokładnie chodzi o oświetlenie.

Proszę Państwa podanych jest tutaj mnóstwo parametrów w przedmiocie wykonywanych czynności.

Końcowa uwaga jest taka, że żyjąc w państwie obywatelskim, chce wyrazić swoją opinię i zdziwienie co do potrzeb i konieczności budowania tego boiska. Obok projektowanego boiska istnieje już osiedlowe boisko treningowe. Można tu ewentualnie poprawić parametry świetlne, przez zamontowanie małym kosztem dodatkowych opraw.

Demontowane jest istniejące i budowane obok nowe boisko, tej samej klasy. Nazywa to, ta osoba, która podpisała się, a jest to osoba przygotowana do takiej opinii, bowiem jest to rzeczoznawca instalacji urządzeń elektrycznych, pan mgr inż. Edward Fijałkowski.

Pisze Pan, że jest to samowola inwestycyjna, społecznie nieuzasadniona. Nie wyrażam zgody, aby pieniądze (pisze tu prywatnie) z moich podatków były przeznaczone na budowę tego boiska.

Argumenty radnych, którzy są przeciwni budowie boiska, są w całej rozciągłości słuszne i społecznie uzasadnione.

Powtarzam jeszcze raz, że oświetlone boisko treningowe już istnieje. Dlaczego ma być rozebrane i tak samo pobudowane – oczywiście będzie ono miało sztuczną nawierzchnię.

Mieszkam tu i widzę, że zajęcia treningowe odbywają się z różną częstotliwością.

Popieram jeszcze raz wniosek radnego Zbigniewa Urbana o zdjęcie z budżetu miasta kwoty 2.500.000 zł. przeznaczonych na budowę boiska przy ul. Ceglarskiej.

Z-ca Prezydenta Miasta Mirosław Pobłocki – Proszę Państwa, doszło do dosyć dziwnej sytuacji. Faktem jest, że Wydział Inwestycji i Remontów ma w zwyczaju, w momencie odbioru dokumentacji, zlecać kontropinię, po to, żeby mieć pewność, że odebrana dokumentacja jest zgodna ze wszystkimi przepisami prawa. Tutaj u nas nie pracują specjaliści wszystkich branż, musimy się czasami posługiwać ekspertami z zewnątrz.

Natomiast faktem jest, że Pan Fijałkowski został poproszony o opinię na temat dokumentacji. To co zrobił znacznie wykracza poza definicję opinii, jak również fakt, że rozesłał tę opinię do kilkunastu osób. Jaki miał cel, to myślę, że Pan Fijałkowski powinien sam na to odpowiedzieć, zwłaszcza, że opinia nie dotyczy, albo w części dotyczy kwestii technicznej, a w części dotyczy wizji Pana Fijałkowskiego, jak ma wyglądać rozwój sportu, czy oświetlenia ulic w mieście.

W tym momencie jest to kwestia intencji Pana Fijałkowskiego.

Natomiast chciałbym zadać pytanie o intencje radnych, którzy w tym momencie, czytają pewne fragmenty tej opinii.

Dlatego, że pamiętajmy, na tej sali są kamery, to idzie w świat. Jestem ciekawy, czy będzie sprostowanie jak za miesiąc się okaże, że opinia Pana Fijałkowskiego jest, „do kosza”, jak tu już cytowano.

Opinia w tym momencie jest taka, że Urząd Miasta zlecił dokumentację, która jest niewiarygodna, brak jest wielu elementów i to rzutuje na opinię o funkcjonowaniu Urzędu.

Ani pan radny Zbigniew Urban, ani pani radna Gertruda Pierzynowska elektrykami nie są. Tak się akurat składa, że jestem elektrykiem i jestem w stanie zweryfikować to co napisał Pan Fijałkowski.

Nie jest do końca tak, jak to by wyglądało z cytatów, które tutaj akurat Pani radna przeczytała. Także prosiłbym, przy cytowaniu wątpliwej jakości materiałów, o pewną refleksję, jakie są zamierzenia, intencje w momencie publikacji takich materiałów.

Jeszcze raz podkreślam, ten materiał został przedstawiony przez Pana Fijałkowskiego specjalistę do spraw oświetlenia i elektryczności. I to on zweryfikuje, stąd też jest zmiana terminu, przesunęło się to o jeden tydzień.

I jeszcze jedna rzecz, nie ma to nic wspólnego z kwestią, czy budujemy boisko za 2.500.000 zł. Czy też go nie budujemy, ponieważ koszt oświetlenia do wartości całej inwestycji, jest znikomą jej częścią.

Dyskusja, którą tutaj pan radny Zbigniew Urban podjął nie dotyczy, czy ma być oświetlenie, czy nie i czy ma być dobrze oświetlone boisko, czy też ma być źle oświetlone, tylko czy ma być w ogóle boisko.

Ale myślę, że tę dyskusję myśmy już przeszli na komisjach, teraz powracanie do tego na sesji, w zasadzie mija się z celem.

Radny Zbigniew Urban – odpowiadam, ponieważ zostałem wywołany. Kilka sprostowań Panie Prezydencie. Jestem fizykiem, ale jestem również technikiem elektrykiem, taki mam tytuł na dyplomie ukończenia Technikum Kolejowego, więc też jestem z branży.

Z-ca Prezydenta Miasta Mirosław Pobłocki – „przekażę dokumentację do zaopiniowania” ..

Radny Zbigniew Urban – Panie Prezydencie, jeżeli chodzi o pana Fijałkowskiego – rzeczoznawcę, powiem tak:

Wydział Inwestycji i Remontów korzysta z kontropinii na temat projektów (w tym przypadku elektrycznych), wystąpił do niezależnego rzeczoznawcy, a ten wyraził swoją negatywną opinię. W zasadzie odniósł się bardzo negatywnie do tego projektu. W związku z tym, odnoszę wrażenie, że rzeczoznawca stał się zależny i trzeba było wystąpić do kolejnego niezależnego rzeczoznawcy.

Interweniowałem w tej sprawie wielokrotnie i prosiłem, aby projektant odniósł się do tych zarzutów. A wczoraj, pan mnie poinformował o tym, że on się nie odniesie, tylko poprosi, żeby ktoś inny się odniósł, tylko nie dzisiaj.

Ta opinia do niczego mi nie będzie potrzebna 30 września br. Od 15 września br, (choć pismo datowane jest 5 września br), projektant miał czas, ażeby się do tego ustosunkować, nie zrobił tego.

Jeśli chodzi o cytaty, nie przypominam sobie, żebym zacytował jakiegokolwiek fragment, który nie byłby związany z kwestią techniczną, dotyczyły jakiejś ogólnej opinii.

Czy wydział do tej pory korzystał z opinii Pana Fijałkowskiego, czy kiedykolwiek kwestionował, czy były takie przypadki? Chciałbym uzyskać na to pytania odpowiedź.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski- zanim ktokolwiek udzieli odpowiedzi, to niestety muszę się włączyć w tę dyskusję.

Kolego radny, nie zgadzam się z tym co kolega mówił, ponieważ w tej opinii (Państwo wszyscy jej nie otrzymaliście) nawet jest przytoczone zdanie: myślę, że pan poseł Jan Kulas...

Radny Zbigniew Urban – ale ja tego nie cytowałem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski- ale ja zacytuje, bo pan mówił, że to jest merytoryczne, inżynierskie wypowiedzenie się na temat oświetlenia.

Zacytuje Państwu uwagi inżyniera, który to podpisał i rozesłał do niektórych radnych.

„ myślę, że pan poseł Jan Kulas, którego jestem wyborcą (za jego duże zasługi dla miasta), w swojej wypowiedzi się zagalopował. Tłumaczę to tym, że ze względu na różnorodność tematów, którymi się zajmuje, ten temat jest mu mniej znany. Panie Pośle, to boisko nie jest potrzebne. Ma to być boisko dla jednej dyscypliny – piłki nożnej. Gdyby to miało być boisko wielofunkcyjne to powinny być inne założenia techniczne.”

Bardzo przepraszam, więcej już cytować nie będę, jest tu jeszcze cała siódma strona, do dyspozycji radnych.

To jest ekspertyza techniczna.

Radna Gertruda Pierzynowska – Pan Przewodniczący teraz to wybiórczo traktuje.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski- jest to między innymi.

Radna Gertruda Pierzynowska – pierwsza część jest merytoryczna.

Radny Zbigniew Urban – odniosłem się tylko do technicznej strony.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski- mówiliśmy o technicznej stronie, ale nie mówcie, że są tutaj tylko takie rzeczy, bo są tutaj inne rzeczy.

Radny Zbigniew Urban – Panie Przewodniczący, z całym szacunkiem, nie mówiłem ...

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski- proszę Państwa poddam pod głosowanie wniosek zgłoszony przez kolegę radnego Zbigniewa Urbana, pani radnej Gertrudy Pierzynowskiej. Ale zanim to nastąpi, to głos zabierze Z-ca Prezydenta Miasta Mirosław Pobłocki.

Z-ca Prezydenta Miasta Mirosław Pobłocki – nie wiem, czy dzisiejsza sesja, to będzie taka debata Urban – Pobłocki, ale na razie na to wygląda.

Proszę Państwa, znowu małe przekłamanie ze strony pana radnego Zbigniewa Urbana.

W momencie, kiedy my przekazujemy dokumentację do weryfikacji, to po prostu dbamy o nasz interes. W momencie, kiedy opinia jest negatywna, to ta opinia wraca z powrotem do projektanta, żeby projektant odniósł się do tej opinii. To nie jest kwestia taka, że w tym momencie osoba, która opiniuje jest osobą niewiarygodną lub straciła nasze zaufanie.

Myśmy skierowali do projektanta, natomiast projektant sam, jako osoba fizyczna nie jest specjalistą danej branży, on ma swoich branżystów i im zleca.

Ponieważ doszedł do wniosku, że zarzuty są w stosunku do jego pracy i jego branżysty, (to on w tym momencie nie dał materiału temu swojemu człowiekowi, tylko zlecił komuś innemu), aby była w tym momencie niezależna opinia osoby trzeciej.

Proszę tego nie wiązać ze sprawą, że to jest próba przeniesienia tej dyskusji poza sesję. To jest normalna procedura stosowana we wszystkich procesach inwestycyjnych. Im większe kwoty wchodzi w grę, tym większe jest zaostrenie jeśli chodzi o sprawdzenie dokumentacji. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz, naprawdę proszę nie używać tego argumentu w dyskusji, czy boisko ma być, czy nie ma być.

Postawcie to pytanie – Panie Zbyszku wprost – budujemy to boisko czy nie budujemy. A nie używajmy jakiś dziwnych argumentów nie wiadomo skąd. Jeszcze to podkreślam – budując jakąś dziwną opinię w społeczeństwie.

Radny Zbigniew Urban –nie wiem, w którym momencie nastąpiło to przekłamanie. Gdyby Pan Prezydent poinformował mnie od razu o tym, że projektant wystąpił o taką opinię, nie miałbym żadnych wątpliwości. Ale o tym zostałem najpierw poinformowany, że to projektant się odniesie, a po kilku dniach (dokładnie wczoraj, dzień przed sesją), że odniesie się inny rzeczoznawca.

I stąd moje wątpliwości, ale nie wiem, gdzie jest tutaj przekłamanie.

Rzeczywiście pytanie zostało postawione, czy boisko ma być, czy nie. A myślę, że radni podejmując decyzję, czy powinno być, czy nie, też powinni uwzględnić tę opinię.

Zastanawiam się, dlaczego opinia została przesłana tylko do kilkunastu osób, a nie do całej Rady. I chciałbym powiedzieć, że to była inicjatywa, nie radnego Urbana, ani żadnej chyba z tych osób, które są wymienione. To Wydział Inwestycji i Remontów wystąpił o tę opinię – nie wiem dlaczego, być może właśnie dlatego ujrzała światło dzienne. Dziękuję.

Radny Roman Kucharski – mam wniosek formalny o przegłosowanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski- proszę Państwa, w związku z tym, że mówimy tutaj na temat projektu korekty budżetu na 2008 rok, poddam pod głosowanie wniosek formalny złożony przez radnego Zbigniewa Urbana, poparty przez radną Gertrudę Pierzynowską:

„o zdjęcie z budżetu miasta Tczewa na 2008 i 2009 rok inwestycji pod nazwą: budowa wielofunkcyjnego boiska sportowego przy ul. Ceglarskiej, na kwotę 2.500.000 zł.”

Zwracam uwagę, że jest to sprawa wtórna, robiliśmy to samo w sierpniu br.

W wyniku jawnego głosowania

Wniosek radnego Zbigniewa Urbana

„o zdjęcie z budżetu miasta Tczewa na 2008 i 2009 rok inwestycji pod nazwą: budowa wielofunkcyjnego boiska sportowego przy ul. Ceglarskiej, na kwotę 2.500.000 zł.”

Zaopiniowano negatywnie w głosowaniu: za – 7, przeciw – 12, wstrz. – 0,
(podczas głosowania w/w wniosku - obecnych 19 radnych)

nieobecni radni: Cz. Roczyński, M. Augustyn, K. Smoliński, G. Antczak

Rada Miejska w Tczewie zaopiniowała negatywnie wniosek radnego Zbigniewa Urbana o zdjęcie z budżetu miasta Tczewa na 2008 i 2009 rok inwestycji pod nazwą: budowa wielofunkcyjnego boiska sportowego przy ul. Ceglarskiej, na kwotę 2.500.000 zł

Następnie

Radny Krzysztof Misiewicz – zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie pozycji, która znajduje się na stronie czwartej projektu uchwały tj. zwiększenie planu wydatków na zwrot dotacji wykorzystanych niezgodnie z przeznaczeniem wykorzystanych przez podopiecznych MOPS.

Skarbnik Miasta Helena Kullas - jest to kwestia formalna, zapisana w budżecie. Ponieważ zwroty dotacji wpływają najpierw do budżetu po stronie dochodowej. Jeżeli się okazuje, że ta dotacja była wykorzystana niezgodnie z przeznaczeniem lub w nadmiernej wysokości, w zależności od różnej sytuacji życiowej, zwracają te koszty dotacji, które wpływają do nas do budżetu po stronie dochodów. Nie są to nasze środki, tylko dotacje z budżetu państwa i trzeba je przekazać do budżetu Wojewody.

Są to formalne zapisy zarówno po stronie dochodów jak i wydatków.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski- zwrócił się z zapytaniem: czy są jeszcze pytania, uwagi, wnioski do projektu uchwały?

Więcej uwag nie zgłoszono

Wobec powyższego

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski - poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu miasta na 2008 rok. (z 24.09.2008), uwzględniający przyjęte przez Prezydenta Miasta autopoprawki.

W wyniku jawnego głosowania

Uchwałę Nr XXVI /206/2008
zmieniającą
uchwałę w sprawie budżetu miasta na 2008 rok
podjęto większością głosów: za – 18, przeciw – 0, wstrz. - 1
(podczas głosowania pkt 8.6- obecnych 19 radnych)
nieobecni radni: Cz. Roczyński, M. Augustyn, K. Smoliński, G. Antczak

Rada Miejska w Tczewie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie
budżetu miasta na 2008 rok

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – ogłosił przerwę w obradach sesji

Przerwa

Po przerwie

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – wznowił obrady sesji.

Pkt 8.7 porządku posiedzenia

**Podjęcie uchwały w sprawie
zaliczenia do kategorii dróg
gminnych i ustalenia przebiegu
ulic w obrębie administracyjnym
miasta Tczewa**

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski- przedstawił powyższy projekt uchwały z dnia 24 września br.

Wiceprzewodniczący Komisji Polityki Gospodarki Krzysztof Misiewicz – komisja zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych i ustalenia przebiegu ulic w obrębie administracyjnym miasta Tczewa, z wyłączeniem ulicy Rokickiej, w głosowaniu: za – 7, przeciw – 0, wstrz. – 3.

Z moich informacji wynika, że po komisji nastąpiły zmiany, także komisja opiniowała pierwotny projekt uchwały, przed zmianami.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – zwracam uwagę koleżankom i kolegom radnym, abyśmy ewentualnie do projektu tej uchwały składali w dniu dzisiejszym, na sesji propozycje. Opinie komisji nie mogą się odnieść do ostatecznego projektu uchwałę, o którym mówimy.

Przewodnicząca Komisji Finansowo Budżetowej Brygida Genca- Komisja Finansowo Budżetowa zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały. Do obecnego projektu uchwały, czyli z dnia wczorajszego, to należy złożyć zastrzeżenie, że w projekcie, który był głosowany był ujęty również Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego. I taki wykaz ulic do przejęcia, komisja pozytywnie zaopiniowała w głosowaniu za – 4, przeciw – 1, wstrz. – 2.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – zwrócił się z zapytaniem: czy ktoś z radnych, chciałby złożyć propozycję, czy uwagę do projektu uchwały.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – ponieważ Pan Przewodniczący wywołał temat, że opinie dotyczą troszeczkę innego projektu niż dzisiaj radni mają przed sobą, więc muszę w tej chwili zająć stanowisko. Faktycznie już na komisjach zgłaszałem taką małą *autopoprawkę dotyczącą ulicy Rokickiej*.

Ponieważ w stosunku do pierwotnego układu ulic nastąpiła zmiana, że po rozmowie z Panem Starostą, który poprosił, żeby ulicę Rokicką na razie wykreślić z wykazu ulic przeznaczonych do przejęcia przez miasto. Z racji tego, że powiat ubiega się o dofinansowanie z 10% rezerwy Ministerstwa Infrastruktury, gdzie wymagana jest ciągłość własności ulicy w czasie realizacji przedsięwzięcia. I stąd też przejęcie dzisiaj ulicy Rokickiej mogłoby utrudnić, a nawet uniemożliwić pozyskanie dotacji w Warszawie. W związku z tym, po rozmowach z Panem Prezydentem uzgodniliśmy, że ulica Rokicka zostanie przyjęta po zakończeniu inwestycji.

I tu się od razu odniosę do tych propozycji, które się pojawiły ze strony Starostwa i chyba, ze strony Pana Przewodniczącego, żeby dopisać Rokicką w naszym projekcie uchwały z datą 1 stycznia 2010 roku.

Otóż takie rozwiązanie byłoby możliwe pod jednym warunkiem, że jesteśmy na 100% pewni, że do tego czasu zakończy się inwestycja na ulicy Rokickiej.

Powiem szczerze, że nie jestem tego pewien, wierze, że to się uda, ale wolałbym nie kusić losu. Zwłaszcza, że dotychczasowe inwestycje prowadzone z Powiatem, różnie mają się co do terminowości.

Ostatnio podpisywałem kolejne aneksy przedłużające termin zakończenia trzech prac inwestycyjnych.

Nie chciałbym w tym momencie kusić losu i umówmy się co do jednej rzeczy. Ulicę Rokicką przejmujemy, taka jest deklaracja ze strony Prezydentów i myślę również że ze strony radnych, po fizycznym zakończeniu realizacji inwestycji. Jeżeli nastąpi to do końca przyszłego roku, to proszę bardzo taka uchwała będzie. Jeżeli to się przedłuży na kolejny rok, to o jeden rok później nastąpi to przejęcie.

W przypadku, gdyby było inaczej, gdybyśmy za wcześnie podjęli uchwałę, a nastąpiłoby przedłużenie terminu, to możemy się liczyć z ewentualną groźbą zwrotu dotacji. Co nie jest przyjemne, gdy trzeba zwracać pieniądze, które się pozyskało. Tyle jeżeli chodzi o Rokicką. Czyli Rokicka w tym wykazie zostaje wykreślona. Natomiast jest gdzieś tam w pamięci do kolejnej uchwały dotyczącej przejęcia dróg.

W tym momencie informacja taka, że ustaliliśmy z zarządem powiatu wspólne spotkania na dzień 2 października br. na którym będziemy rozmawiać o zarządzaniu drogami w mieście Tczewie i o przejmowaniu dróg przez miasto, jak również o akcji zima. Dodam właśnie, że podpisałem wczoraj umowę z powiatem na prowadzenie akcji zima na dotychczasowych warunkach. Troszeczkę się zmieniły warunki finansowe tzn. wzrosły, na rzecz powiatu oczywiście. Natomiast generalnie wszystkie zasady pozostały bez zmian. Ale o tym właśnie chcielibyśmy rozmawiać 2 października z zarządem powiatu. Po naszej stronie będzie tzw. zarząd miasta.

- *druga autopoprawka dotyczy Placu Piłsudzkiego*, który został wprowadzony do projektu uchwały. Natomiast na fali dyskusji, która się odbyła na komisjach, na bazie przemyśleń dotyczących Placu Piłsudzkiego, w tym momencie zgłaszam autopoprawkę, aby wykreślić Plac Piłsudzkiego. Zresztą w projekcie, który Państwo macie, już tego nie ma.

Uzasadnienie:

Uzasadnienia są właściwie dwa: po pierwsze Plac Piłsudzkiego stanowi takie wyjątkowe, centralne połączenie wszystkich ulic powiatowych. I w momencie kiedy nastąpiłaby zmiana własności placu przy tej ulicy nastąpiłoby, można powiedzieć złamanie pewnej struktury, co nie jest dobre. I wydają się, że troszeczkę ten ruch byłby przedwczesny, jeżeli chodzi o Plac Piłsudzkiego.

Drugi powód, dotyczy mostu Tczewskiego i starań, które zostały w tej chwili podjęte, związane z ewentualnym pozyskaniem środków lub przekazanie (można powiedzieć) mostu do Dyrekcji Generalnej Powiatowego Zarządu Dróg i Autostrad. W Starostwie Powiatowym były prowadzone rozmowy z inicjatywy Przewodniczącego Rady Powiatu Tczewskiego Pana Waldemara Pawluszka. Daliśmy sobie wówczas rok czasu (była to propozycja Pana Przewodniczącego) na ewentualne prośby „pozbycia się” tego mostu na rzecz Państwa.

Biorąc pod uwagę fakt, że most Tczewski leży w ciągu ulic Jana z Kolna, Westerplatte, Plac Piłsudskiego, Wojska Polskiego, żeby też nie zamykać sobie pewnej takiej furtki, która kiedyś się pojawiła, jeszcze za starej kadencji, starego zarządu, idei budowy drogi łączącej autostradę A-1 z drogą szybkiego ruchu 7.

No bo, to było jakieś wytłumaczenie, dlaczego się pozbyć tego mostu – no bo jest w ciągu dosyć strategicznego połączenia. Troszeczkę jest to, że tak powiem naciągania decyzja, ale każdy argument jest ważny.

I żeby nie pozbywać się tego argumentu, również uważam, że Plac Piłsudskiego powinien pozostać placem powiatowym. Do przejścia w następnym momencie, kiedy ten rok minie będzie wiadomo, co z mostem Tczewskim.

Tutaj deklaracja ze strony Pana Przewodniczącego Rady Powiatu Waldemara Pawluska, była taka, że jeżeli w ciągu tego roku, nie uda się tego mostu przekazać do Warszawy, to niestety będziemy musieli sami w jakiś sposób, z tym tematem się uporać.

Biorąc pod uwagę fakt, że wieżyczki bardzo mocno zaczynają się sypać.

Tyle jeżeli chodzi o uzasadnienie zdjęcia tych dwóch ulic z projektu, który Państwo opiniowaliście, a który dzisiaj jest głosowany.

Radny Zbigniew Urban – Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni.

Rzeczywiście komisje opiniowały, inny projekt uchwały. Po posiedzeniu Komisji Finansowo- Budżetowej zmiany dotyczą Placu Piłsudskiego i generalnie ulicy Rokickiej.

Chciałbym w związku z powyższym zgłosić formalny wniosek do projektu uchwały i go uzasadnić:

Wniosek formalny o treści:

„ Proszę o umieszczenie w projekcie uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych i ustalenia przebiegu ulic w obrębie administracyjnym miasta Tczewa, również ulicy Jedności Narodu”

Uzasadnienie wniosku:

W marcu 2007 roku, odbyło się pierwsze spotkanie radnych z okręgów, w których ta ulica jest położona. W zebraniu uczestniczyli radni z tego okręgu: Renata Armatorska, Czesław Roczyński, Barbara Kamińska, Zbigniew Urban, nie było na tym pierwszym zebraniu Dariusza Zimnego.

Tam powstał pewien plan, związany z tym w jaki sposób wyremontować ulicę Jedności Narodu. Działania tak naprawdę datują się od tego momentu. Wkrótce potem powstał zespół do spraw wspólnych inwestycji, miasta i powiatu. Jestem członkiem tego zespołu ze strony powiatu, ponieważ zajmuje się tam generalnie szeroko pojętą komunikacją. Już w pierwszym protokole ze spotkania tego zespołu istnieje zapis, że droga Jedności Narodu jest drogą gminną, która powinna zostać wyremontowana. I dobrze byłoby alby była to wspólna inicjatywa zrealizowana przez samorząd miejski i powiatowy jako przykład współpracy.

Później podjęto działania zmierzające do tego, żeby przekazać część dróg, które z definicji, nie spełniają kryterium drogi powiatowej. Między innymi wszczęto całą procedurę, wystąpiono do Starostów ościennych powiatów, uzyskano zgodę Marszałka. I we wszystkich tych pismach droga Jedności Narodu występuje jako droga, która jest najlepszym przykładem drogi miejskiej. Ona leży w samym środku osiedla, w samym środku miast.

Przypominam, że zjazd z ul. Wojska Polskiego jest w ulicę Saperską, a nie w Jedności Narodu, która rozpoczyna się dopiero od skrętu w lewo, tam gdzie jedzie autobus linii nr 8.

W związku z tym, nie byłbym po prostu wiarygodny i konsekwentny, gdybym nie zgłosił takiego wniosku do projektu tej uchwały.

Tym bardziej, że od półtora roku radni z tego okręgu, a przez pewien czas również ja osobiście, zabiegam wszędzie gdzie mogę o to, żeby do tego przejścia doszło. Również w trakcie dzisiejszych rozmów. Dlatego to jest wniosek dotyczący ulicy Jedności Narodu.

Drugi wniosek Panie Przewodniczący:

Rzeczywiście na Komisji Finansowo Budżetowej doszło do wymiany zdań między mną osobiście, a Panem Z-cą Prezydenta Mirosławem Pobłockim. Zapytałem wprost, jakie jest uzasadnienie tego, że Prezydent zgadza się na przejście Placu Piłsudskiego, który w moim przekonaniu jest jedynym miejscem w Tczewie, w którym zbiegają się wszystkie główne drogi powiatowe. Po wymianie zdań, Pan Prezydent już na komisji zgłosił autopoprawkę, półżartem, pół serio, że rezygnuje z tego planu. Uzasadnił, to jednak troszeczkę inaczej niż teraz. Dlatego apeluję do Państwa również. Dyskusja jest otwarta. Każdy z Państwa może zgłosić propozycję.

Myślę, że jest to ważna uchwała, nie mam żadnych gwarancji, pewności, nie będzie następna w tej sprawie.

Dlatego apeluję, aby w pierwszej kolejności przyjmować również te drogi, które naprawdę są drogami gminnymi, nie ma co do tego żadnych wątpliwości.

Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – dziękuje koledze radnemu, zwróć uwagę wszystkim koleżankom i kolegom radnym, że do tego projektu uchwały były niejednokrotne spotkania, konsultacje między zarządem powiatu czy powiatem, a miastem.

I do tej propozycji, którą będziemy głosować jako wniosek formalny kolegi radnego, mógłbym dołączyć jeszcze, kilka uwag w trosce mojej osobistej, które istnieją, a mianowicie: ulica Pułaskiego, ulica Gdańska, ul. Mieszka I. w gorszym stanie niż ul. Wigury, Andersena, w gorszym stanie niż ulica Jedności Narodu. Tylko, że ulica Jedności Narodu akurat jest ulicą ciasną, po prostu dużo osób tam mieszka, są bloki, a przy tamtych ulicach są domy jednorodzinne.

A tak samo mieszkańcy po nich jeżdżą i mają problemy. Daje to w uwadze, ponieważ musicie Państwo wiedzieć, że to nie tylko tą uchwałą załatwimy wszystkie sprawy.

Natomiast walka o ulicę Jedności Narodu ze strony kolegi Zbigniewa Urbana, jest takim wskazywaniem tego, o co mu właśnie chodzi, że zarazem za tą uchwałą musiałyby pójść duże pieniądze miasta. A tych pieniędzy może po prostu brakować, w tej chwili oczywiście.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – dwie uwagi:

Pierwsza, to jest taka, że obie ręce podnoszę do góry za ideę radnego Zbigniewa Urbana. Zresztą chyba wszystkich, bo faktycznie ulica Jedności Narodu jest w bardzo złym stanie technicznym. Pomijam kwestię dziur, które tam są, również kwestię miejsc parkingowych, wąskiej ulicy, samochody bardzo szybko jeżdżą, jest bardzo niebezpiecznie, jeżdżą jeszcze dodatkowo autobusy.

Natomiast faktycznie tak, jak Pan radny przeczytał z protokołu, była inicjatywa taka, żeby wspólnie (podkreślam wspólnie) zająć się tym tematem.

To czy dzisiaj ulica Jedności Narodu będzie ulicą powiatową, czy miejską, w niczym nie zmienia faktu, że miasto zawsze było chętne do współfinansowania zadań drogowych.

Nigdy nie było takiego przypadku, żeby powiat wystąpił z wnioskiem pół na pół, to myśmy mówili nie, bo nie mamy pieniędzy. Odwrotnie również bywało. Specjalnie to mówię, aby podkreślić, że kwestia przyjęcia, albo nie przyjęcia ulicy Jedności Narodu, w niczym nie zmienia faktu, czy będziemy tą ulicę remontowali czy też nie, jako miasto, czy współremontowali.

Po to między innymi jest to spotkanie 2 października br. żeby pewne reguły współpracy z powiatem ustalić.

Po za tym przypomnę, że w WPI, myśmy ulicę Jedności Narodu i kilka ulic, których Pan Przewodniczący tutaj wymienił, uwzględnili. Czyli przewidujemy potrzebę takich remontów finansowych ze źródeł miasta.

To jest jedna rzecz.

Druga rzecz, wykaz ulic wyświetlony na ekranie (taki jak w projekcie uchwały z 24.09.2008), nie jest wykazem przypadkowym. Z wyjątkiem jednej ulicy, to są wszystkie ulice, które były w ostatnim okresie 10 lat wyremontowane, głównie ze źródeł miasta. Miasto partycypowało częściowo lub w całości, w kosztach remontu tych ulic. Powiedziałem z wyjątkiem jednej ulicy tj. Spółdzielczej, z racji tego, że jest to ulica, co do której pewne zobowiązania zostały już wcześniej podjęte, że miasto się tym zajmie, ponieważ faktycznie ona jest również w złym stanie technicznym. Były składane obietnice, przez Prezydenta, przez radnych i chcemy te obietnice zrealizować.

To jest jedyny wyjątek co do reguły. Nie zamykamy drzwi przed rozmowami z powiatem. Jeszcze raz podkreślam, 2 października br. chcemy się spotkać, chcemy rozmawiać.

I wbrew temu co Pan radny Urban powiedział, że to może być ostatnia uchwała – nie myślę, że problem ulic w mieście Tczewie jest tak palący, że musimy rozmawiać z powiatem i musimy wspólnie ten temat rozwiązywać.

Dodatkowo jest jeszcze jeden element, o którym się w tej dyskusji nie mówiło, problem wiaduktów. Bo według mnie, to problem wiaduktów jest

najważniejszym problemem w mieście, ze względu na utrudnienia komunikacji i kwestie związane z finansowaniem.

Między innymi 2 października br. chcemy o tym rozmawiać. Do tej pory wiedzieliśmy o wiadukcie Wojska Polskiego, w tej chwili pojawia się kwestia prawdopodobnie wiaduktu na 1-ego Maja. Co do mostu Tczewskiego, to już jest wielki znak zapytania, ale o tym też musimy rozmawiać. Wiem, że powiat już otrzymał projekt mostu czy wiaduktu na Wojska Polskiego. Są cztery warianty. Różnica cenowa waha się od 7-14 milionów zł. jest kwestia wyboru wariantu i realizacji, i wyboru czy najpierw zaczynamy od realizacji Wiaduktu Wojska Polskiego, czy najpierw zaczynamy od wiaduktu na 1-ego Maja. Oba są w stanie technicznym nadającym się praktycznie do odbudowy.

Natomiast obu naraz nie można zrobić, bo to jest paraliż miasta, nie będzie można dojechać z prawobrzeżnego do lewobrzeżnego Tczewa, biorąc pod uwagę podział linią kolejową. Dziękuję bardzo.

Radny Dariusz Zimny – mam pytanie do Pana Prezydenta, odnośnie ulicy Jedności Narodu. W Wieloletnim Planie Inwestycyjnym modernizacja ul. Jedności Narodu wpisana jest na 2012 rok, jak to się koresponduje do projektu tej uchwały.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – znaczy mógłbym powiedzieć tak, że jedno z drugim nie ma nic wspólnego, ale nie do końca. Ma o tyle wspólnego, że dzisiejsza uchwała nijako przekazuje własność tych 11 dróg na rzecz miasta i na nas spada ciężar remontów.

Z tym, że tak jak powiedziałem, to są ulice wyremontowane, więc nie ma potrzeby żeby w najbliższym czasie (oprócz Spółdzielczej, która jest ujęta w WPI) na te ulice wchodzić z remontami.

WPI jest to dokument, który określa pewną hierarchię inwestycji w mieście Tczewie. Może nie potrzeb, bo potrzeby są jeszcze większe, ale hierarchia możliwości inwestycyjnych.

Nie jest to dokument zamknięty, tzn. w momencie tworzenia budżetu, a za chwile będziemy tworzyć budżet na 2009 rok. Oczywiście będziemy się opierać na WPI, ale to nie znaczy, że w budżecie nie może znaleźć się inwestycja, której w WPI nie ma i odwrotnie. Nie oznacza to, że jeżeli coś jest w WPI, to na pewno będzie w budżecie. Bo budżet musi się domknąć.

Wiemy, że WPI jest tworzone w oparciu o priorytety. Jednym z tych priorytetów (będę o tym mówił przy okazji prezentacji) jest pozyskiwanie środków unijnych.

Jeżeli uda się w 100%, to WPI realizujemy w takim kształcie jakim jest. Natomiast jeżeli nie, a mało które miasto zdobywa 100% ze środków jeżeli chodzi o wnioski unijne, to z części zadań będziemy musieli zrezygnować.

Część zadań, to są inwestycje kilkunasto milionowe. Uwalniają się pewne środki, które możemy przeznaczyć na inne zadania.

Teraz, a propos ulica Jedności Narodu, ona wstępnie jest zapisana dosyć daleko w WPI. Ale nie zmienia to faktu, że po rozmowach 2 października br. i po konstrukcji budżetu na 2009 rok, ta ulica może bardzo szybko zostać

przeznaczona do realizacji, nawet jeszcze w tej kadencji. Ale, o tym będzie decydował wynik rozmów 2 października br. skuteczność pozyskiwania środków unijnych i możliwości budżetu w zakresie domknięcia się po stronie dochodów i wydatków.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – poddał pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez radnego Zbigniewa Urbana, o wpisanie do projektu uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych i ustalenia przebiegu ulic w obrębie administracyjnym miasta Tczewa, drogi o nazwie ulica Jedności Narodu.

W wyniku jawnego głosowania

**Wniosek radnego Zbigniewa Urbana
o wpisanie do projektu uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg
gminnych i ustalenia przebiegu ulic w obrębie administracyjnym miasta
Tczewa, drogi o nazwie ulica Jedności Narodu.**

głosowanie: za –7, przeciw – 10, wstrz. - 2

(podczas głosowania w/w wniosku- obecnych 19 radnych)

nieobecni radni: Cz. Roczyński, M. Augustyn, K. Smoliński, G. Antczak
za głosowali radni: B. Kamińska, M. Kaffka, K. Misiewicz, S. Smoliński,
K. Ickiewicz, Z. Urban, D. Zimny,
wstrzymali się od głosu radni: R. Armatowska, B. Jeszke

Rada Miejska w Tczewie w wyniku głosowania zaopiniowała
negatywnie wniosek radnego Zbigniewa Urbana o wpisanie do projektu
uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych i ustalenia
przebiegu ulic w obrębie administracyjnym miasta Tczewa,
drogi o nazwie ulica Jedności Narodu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – nie o to chodziło, nie chcę komentować, to było głosowanie polityczne, ale niech tak będzie.

Radny Zbigniewa Urban – Panie Przewodniczący, sobie nie życzę takich komentarzy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – ale to nie do Pana, to do ogółu sali- Panie radny, no bez przesady.

Radny Zbigniewa Urban – między innymi, ja jestem na sali i to odebrałem jako wyraźną sugestią Panie Przewodniczący i nie życzę sobie takich uwag pod moim adresem, na tej sali również.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – nie odbierze mi Pan takiego prawa, żebyśmy nie mógł mówić tutaj, kolego także...

Radny Zbigniewa Urban – dobrze, ja swoje powiem w oświadczeniach.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – bardzo proszę, tak to się akurat kroczy i draży, i tak to idzie ta współpraca, prawda?

Przystępujemy do przyjęcia projektu uchwały. Tak można zawsze zapytać kolego radny, jest telewizja, są mieszkańcy, wszyscy wiemy o co chodzi.

Radny Zbigniewa Urban – Panie Przewodniczący, czy Pan sugeruje, że siedem osób, które głosowało za, to politycznie głosowali. Radny Zimny, głosował również za, myśli Pan, że też politycznie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – nie udzieliłem koledze radnemu głosu w tej chwili, zwracam uwagę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski - poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych i ustalenia przebiegu ulic w obrębie administracyjnym miasta Tczewa.

W wyniku jawnego głosowania

**Uchwałę Nr XXVI /207/2008
w sprawie
zaliczenia do kategorii dróg gminnych i ustalenia przebiegu ulic
w obrębie administracyjnym miasta Tczewa
podjęto jednogłośnie: za – 19**
(podczas głosowania pkt 8.7- obecnych 19 radnych)
nieobecni radni: Cz. Roczyński, M. Augustyn, K. Smoliński, G. Antczak

Rada Miejska w Tczewie podjęła uchwałę w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych i ustalenia przebiegu ulic w obrębie administracyjnym miasta Tczewa.

Pkt.8.8 porządku posiedzenia
Podjęcie uchwały w sprawie
uchwalenia Programu Współpracy
Gminy Miejskiej Tczew z podmiotami
prowadzącymi działalność pożytku
publicznego na 2009 rok

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – przedstawił projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej Barbara Kamińska – poinformowała, że komisja współpracowała z Komisją Polityki Społecznej, wypracowała uwagi i wnioski.

Z informacji przedstawionej w wyciągu z narady Prezydenta Miasta wiemy, że Prezydent przyjął te uwagi jako autopoprawki.

W związku z tym członkowie komisji byli za przyjęciem projektu uchwały po uwzględnieniu zgłoszonych uwag.

Komisja Polityki Społecznej Dariusz Zimny – Komisja Polityki Społecznej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia Programu Współpracy Gminy Miejskiej Tczew z podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2009.

Nie będę tutaj wymieniał szczegółowo propozycji które zostały złożone, ale sprowadzały one się do tego, że w komisjach oceniających ma być połowa radnych i połowa przedstawicieli Prezydenta. I, że kontrolę merytoryczną i finansową jeżeli chodzi o realizowanie zadań z zakresu Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, będzie miała także ta komisja. Głosowanie za – 7 jednogłośnie.

Projekt uchwały z 27.09.2008 roku obejmuje już te wszystkie zmiany.

Uwag nie zgłoszono

Wobec powyższego

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Programu Współpracy Gminy Miejskiej Tczew z podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2009 rok, uwzględniający wnioski komisji.

W wyniku jawnego głosowania

Uchwałę Nr XXVI/208 /2008

przyjęto jednogłośnie : za – 18

(podczas głosowania pkt.8.8 - obecnych 19 radnych,)

nieobecni radni: K. Smoliński, M. Augustyn, Cz. Roczyński, G. Antczak.

Z. Urban

Rada Miejska w Tczewie przyjęła projekt uchwały w sprawie uchwalenia Programu Współpracy Gminy Miejskiej Tczew z podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2009.

Pkt.8.9 porządku posiedzenia

Podjęcie uchwały w sprawie

Wieloletniego Planu Inwestycyjnego

Miasta Tczewa na lata 2006 – 2013

Prezentacja Wieloletniego Planu

Inwestycyjnego

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – przedstawił projekt uchwały.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – Proszę Państwa poprosiłem Pana Przewodniczącego o umożliwienie zaprezentowania radnym i nie tylko, bo również mieszkańcom Tczewa Wieloletniego Planu Inwestycyjnego, z jednego powodu. Co prawda dyskusja na temat tego WPI toczyła się od kilku miesięcy, ale nie brali w niej udziału wszyscy radni. Stąd też myślę, że takie spojrzenie całościowe na temat planów inwestycyjnych miasta do roku 2013, no chyba wszystkim się przyda.

Zacznę może od tego, że dotychczas uchwalony plan inwestycyjny na rok 2006-2013, czyli sprzed dwóch lat wymagał aktualizacji z dwóch powodów:

- po pierwsze upłynęły już dwa lata i pewne zadania troszeczkę inaczej wyglądają jeżeli chodzi o celowość ich realizacji. Część zadań została już zrealizowanych. Wkroczyliśmy w nowy okres budżetowania, jeżeli chodzi o środki unijne 2007-2015. w związku z tym musieliśmy dopasować WPI do nowych projektów, które są przygotowane i które będziemy składać w konkursach unijnych.

Ostatni powód jest taki, że Rada uchwaliła niedawno aktualizację Strategii Rozwoju Miasta, tam pewne cele się pozmieniały. W związku z tym należało dopasować do tych celów również Plany Inwestycyjne.

To było powodem, dla którego został powołany zespół z udziałem radnych i urzędników. Zespół ten od paru miesięcy intensywnie pracował, próbując ustalić kształt tego dokumentu.

W tym momencie wszystkim członkom zespołu dziękuję za aktywność, za dyskusję. Również i tym radnym, którzy formalnie nie byli członkami zespołu, a przychodzili na spotkania i brali udział w dyskusji. Ponieważ jest to dokument, który stanowi uchwałę, więc on również przeszedł procedurę jak każda inna uchwała, czyli przez komisję rady. I na tych komisjach również pojawiały się uwagi, które zostały w tym momencie uwzględnione w ostatecznej wersji dokumentu, który Państwo macie wydrukowane.

Wieloletni Plan Inwestycyjny zakłada pewne cele do realizacji. Nie mówię tu o celach wynikających ze strategii, tylko o pewnych priorytetach.

Tymi priorytetami są po pierwsze: drogi, tutaj nawiązuje do poprzedniej uchwały, która była głosowania. Po drugie tereny zielone, rekreacyjne.

Po trzecie rewitalizacja.

Te trzy priorytety właściwie dominują, jeżeli chodzi o nasze zadania inwestycyjne. I gro zadań inwestycyjnych jest umiejscowionych w tych trzech grupach.

Następnie

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki - przedstawił prezentację Wieloletniego Planu Inwestycyjnego na lata 2008-2013.

Radny Krzysztof Misiewicz – zwrócił się z zapytaniem odnośnie dwóch spraw:

- na jakim etapie jest tworzenie wniosku, a konkretnie chodzi o projekt (Regionalny węzeł komunikacyjny – temat prezentacji przedstawiony przez Z-cę Prezydenta Mirosława Pobłockiego), czy nawiązano już porozumienie z firmą, która wykonywała projekt, odnośnie poprawek do niego.

Drugie pytanie, to czy konsultowaliście z firmą ZKM Veolia, która akurat nas obsługuje, jeśli chodzi o funkcjonalność tego terenu dla komunikacji miejskiej.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – odpowiadam na pierwsze pytanie. Tak, firma przesłała nam poprawiony egzemplarz dokumentacji. Poprawiony w tym zakresie, który firma doradca zakwestionowała pewne rozwiązania i poprosiła o poprawki. Te poprawki w tej

chwili są przedmiotem analizy i jeżeli zostaną odebrane to oczywiście dokumentacja zostanie odebrana i rozliczymy się z firmą.

Natomiast jeżeli nie, to zobaczymy jak dalej ta współpraca będzie się układała. Nie mniej jednak nie ma tutaj zagrożenia co do wniosku, dlatego że wniosek pisze się w momencie, kiedy jest ogłoszony konkurs. Po prostu musimy czekać do ostatniej chwili. Wniosek, to po prostu napisanie dwóch, trzech korekt – wypisanie tego wniosku o dofinansowanie.

Z racji tego, że Urząd Marszałkowski w ostatniej chwili dokonuje zmian pewnych parametrów, czy warunków składania wniosków. I stąd też, gdybyśmy wcześniej taki wniosek wypisali mógłby się on zaktualizować. Po to, żeby złożyć wniosek potrzebne są trzy dokumenty: wniosek, minimum koncepcja, studium wykonalności tego projektu. Także te trzy dokumenty są zrobione. Oczywiście stadium wykonalności będzie musiało być zaktualizowane przed momentem złożenia wniosku, z tych samych powodów, żeby dopasować do aktualnie obowiązujących wymogów.

Drugie pytanie

Ponieważ prace nad tym projektem toczą się od wielu lat, był konkurs architektoniczny, była współpraca z uczelniami w ramach projektu studenckich myśmy rozgrywali pewne analizy. Nie mniej jednak od samego początku konsultacja z ZKM Veolia Transport Tczewa jest, zgłoszona na etapie przygotowania koncepcji tego układu.

Poprosiliśmy zarówno ZKM, PKS jak i innych przewoźników na spotkania, po to żeby wszyscy przewoźnicy troszeczkę poszaleli, jeżeli chodzi o potrzeby. Gdyby wybudować taki dworzec taki jaki oni by chcieli, to pewnie byłyby większe niż w Warszawie.

Należałoby te potrzeby troszeczkę skroić do pewnych realiów. Nie mniej jednak wydaje mi się, że ilość miejsc postojowych, rozmieszczenie, układ odpowiada w tej chwili potrzebom przewoźników. Ponieważ na terenie Tczewa funkcjonuje 500 przewoźników.

Radny Krzysztof Misiewicz – chciałbym jeszcze dodać, że moje pierwsze pytanie dotyczyło tego projektu dlatego, że wielokrotnie rozmawialiśmy, mówiliśmy, że projekt jest dodatkowym atutem. I moja obawa była jedynie taka, że jeżeli go nie będzie, to po prostu zdobędziemy mniej punktów i mamy mniejsze szanse.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – zdecydowanie tak, dlatego robimy w tej chwili wszystko, żeby ten projekt był przygotowany.

Natomiast jest to bardzo trudny projekt. Najlepszy dowód jest taki, że w momencie, kiedy zleciliśmy opinię na temat tego projektu, to firma która opiniowała, przyjechała w składzie chyba 10 osobowym.

Po prostu dobrała sobie branżystów z każdej dziedziny po to, żeby to ocenić. Jak wyglądał skład zespołu, który to projektował nie wiem. Nie mniej jednak temat jest trudny i firma, która w tej chwili projektuje troszeczkę chyba...no muszę powiedzieć, że troszeczkę jest to dla niej na wyrost.

Stąd też są pewne problemy, które w tej chwili mamy, na linii my a firma.

Ale jak powiedziałem jestem dobrej myśli, że to wszystko się zakończy tak jak powinno. W przeciwnym wypadku pójdziemy do sądu.
Natomiast mówię, że nie ma zagrożenia jeżeli chodzi o składaniu dokumentacji, koncepcje i wnioski do napisania. Możemy startować do przetargu.

Radny Krzysztof Misiewicz – w dalszej części prezentacji zwrócił się z zapytaniem dotyczącym budowy budynków komunalnych.
Dlaczego tak późno zostały wprowadzone remonty budynków komunalnych.
Nawet na Komisji Polityki Gospodarczej nie było o tym mowy, dopiero sprawa wypłynęła na Komisji Finansowo- Budżetowej. A rozmawialiśmy, pracowaliśmy nad projektem półtora roku. I trochę mnie dziwi, że nagle wypływa aż tak duży temat.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – Informowałem o tym, w sprawozdaniu z działalności Prezydenta. Problem dotyczył wymuszenia, może źle bym powiedział, wydobycia z Zakładu Gospodarki Komunalnym Zasobem Mieszkaniowym informacji dotyczącej potrzeb. Tam się zmieniali dyrektorzy, to jest chyba trzeci dyrektor w mojej, że tak powiem podwójnej kadencji.
Natomiast za każdym razem był taki problem, że nie było inwentaryzacji stanu budynków. Trudno było odpowiedzieć na proste pytanie „ Panie Dyrektorze, to na przyszły rok jaki budynek”

Zwykle odpowiedzi była taka: ja mam sto budynków do remontu i chcecie, to sobie wybierajcie.

Teraz udało się, że tak powiem wydobyć tą informację. Na Komisji Polityki Gospodarczej jej jeszcze nie było, ona wpłynęła później. Dyrektor ZGKZM Pan Mirosław Ostrowski przygotował takie zestawienie- harmonogram. No rozpędził się bardzo, bo do 2025 roku. Nie mniej jednak mamy w tej chwili rozpisane potrzeby w zakresie remontów. I to co dotyczy okresu do roku 2013 zostało wpisane na listę.

Natomiast na Komisji Finansowo Budżetowej informowałem, że takie zadania dojdą, wówczas nie podawałem konkretnych adresów. Bo ich nie znałem.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki zakończył prezentację Wieloletniego Planu Inwestycyjnego na lata 2008-2013.

Następnie:

Radni zgłaszali zapytania.

Radny Stanisław Smoliński – Na Komisji Gospodarczej uzgadnialiśmy budowę świetlicy na osiedlu Witosa na rok 2010. W 2009 roku projekt, a w 2010 miała się rozpocząć budowa, abyśmy nie zaprzepaścili wszystkich inicjatyw, które mieszkańcy z tego osiedla wnoszą. Jeżeli do końca to nie zostało omówione, to proponowałbym przeniesienie realizacji budowy świetlicy na Górkach na rok 2010.

Będzie dużo wniosków unijnych, podejrzewam że będą pieniądze na to.

Radna Barbara Kamińska - chciałabym w sukurs pójść koledze dlatego, że Komisja Edukacji, kultury i Kultury Fizycznej również zgłaszała taki wniosek

do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego tj. „wnioskuję o ujęcie w projekcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie WPI na lata 2008-2013, budowę budynku użyteczności publicznej na osiedlu Witosza, w którym funkcjonować będzie świetlica osiedlowa, biblioteka, przedszkole. Realizacja tej inwestycji zdaniem członków komisji powinna rozpocząć się w 2009 roku”.

I w wyciągu z narady Prezydenta Miasta, jest informacja, że Prezydent Miasta przyjmuje wniosek komisji do realizacji.

Więc teraz troszeczkę się zdziwiłam, w stosunku do tego co tam jest.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – tzn. powiem tak, trudno realizować coś bez projektu. Ponieważ w tej chwili projektu nie ma, więc deklaracja taka, że w 2009 będzie realizacja, to jest troszeczkę na wyrost.

Natomiast wypowiadając konkretnie na wniosek Komisji, w 2009 roku ujęto kwotę z przeznaczeniem na projekt. Ten roku przerwy, on wynika z czego innego. On po pierwsze wynika z... – bo to wracamy do tej dyskusji, które się toczyły na forum kilka komisji. Do dyskusji na temat SP nr 8, do dyskusji na temat szkoły na osiedlu Bajkowym, do dyskusji na temat szkoły na osiedlu Górki, do dyskusji właśnie na temat przedszkoli. Umówiliśmy się wówczas na komisjach, że w przyszłym roku opracujemy koncepcję rozbudowy obiektów nazwijmy to związanych z systemem oświaty od przedszkola wzwyż. I dopiero na podstawie tego będziemy podejmowali konkretne daty jeżeli chodzi o inwestycje.

Co do osiedla Górki, w 2009 roku przystępujemy do projektowania obiektu przedszkola z salą spotkań, czy świetlicą. Nie chciałbym w tym momencie dodawać dodatkowej funkcji, bo tam nie ma tyle terenu, żeby budować nie wiadomo jaki budynek. To ma być normalne przedszkole. Pytanie tylko jeszcze, czy to przedszkole ma być publiczne, czy nie publiczne. To jest już dyskusja na kolejne spotkania komisji.

I w momencie kiedy w 2009 roku, wyjdą lub nie wyjdą pewne projekty unijne (to jest to co powiedziałem na samym początku), będziemy dokonywali korekty WPI.

Proszę Państwa, to nie jest tak, że my (mówiąc my mamy na myśli Prezydenta, czy Komisje rady, czy radnych) nie chcemy pewnych rzeczy. My po prostu czasami nie możemy pewnych rzeczy zrobić.

Proszę zwrócić uwagę na kwoty, które są w podsumowaniu WPI. My dzisiaj realizujemy zadania inwestycyjne rzędu 30-35 mln. zł. i to jest już coś, co wykracza poza możliwości przerobu zasobami ludzkimi urzędu.

Mówiłem na samym początku, przy informacji z działalności Prezydenta, czwarty konkurs jeżeli chodzi o nabór budowlanica do urzędu. Nie jest problemem wpisania tutaj zadań na 100 mln. zł, pytanie tylko jest takie, czy budżet na to pozwoli. A po drugie trzeba to „obrobić” – przygotować materiały, specyfikacje, ogłosić przetargi, odebrać dokumentacje, ogłosić przetargi na wykonawstwo itd.

Obawa, która była, przecież nie dlatego myśmy dyskutowali na zespole przez kilka miesięcy. Obawa była taka, że pierwsza przymiarka to wychodziły nam

kwoty urzędu 60-80 mln. zł. i wtedy powiedzieliśmy sobie nie, to trzeba jednak zdjąć, bo nie ma realnej możliwości przerobu takiej kwoty.

Stąd też na dzień dzisiejszy i to jest informacja do Państwa i do mieszkańców, którzy będą to słuchali. Nie przykładałbym tak dużej roli do tego, że jakieś zadanie jest w 2013 albo w 2012 roku. Ponieważ, wielokrotnie to mówiłem i to jeszcze raz powtórzę, tutaj kolejność pewnych zadań inwestycyjnych jest determinowana zdolnością pozyskiwania środków unijnych.

Jeżeli np. nie wyszedłby taki projekt pod nazwą Stadion Bałdowska (odpukać), to mamy kilkanaście milionów zł.

Oczywiście jest deklaracja ze strony radnych, że my ten stadion będziemy realizować. Może nie w takim zakresie, może nie od razu, co oznacza, że będziemy dawać po parę milionów złotych. Ale i tak, i tak uwalniamy kilkanaście milionów złotych, które można przeznaczyć na inne zadania.

Stąd też pierwszeństwo będą miały te zadania, które będą miały przygotowaną dokumentację. Dlatego nie przypadkowo akurat, świetlica, czy przedszkole na Górkach zostało wpisane na rok 2009, bo to jest zadanie priorytetowe w kolejnych latach.

Dzisiaj nawet byśmy wpisali- przesunęli te kwotę na rok 2010, to i tak niewiele zmieni. Dlatego mówią że w przyszłym roku się spotykamy, będziemy rozmawiać na temat kolejnej korekty, no i trzeba będzie podejmować trudne decyzje, z czego rezygnować. Zaciągnąć kredyt można raz, a nie co roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – kolejne pytanie- radny Misiewicz, radny Jezierski.

Radny Krzysztof Misiewicz – mam jeszcze jedno pytanie dotyczące WPI, a dokładnie w sprawie realizacji ulicy Rokickiej.

W porównaniu do poprzedniej wersji, którą głosowaliśmy na Komisji Polityki Gospodarczej, jest zmiana kwoty. Chciałbym zapytać skąd ona się wzięła.

Było 3,5 mln. zł. jest 1.750.000,- zł.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – z pisma Starostwa, (które otrzymałem) informujące nas o wynikach przetargu na realizację wynika, że jest to kwota 1.750.000,- zł. co w zupełności wystarczy. Biorąc pod uwagę fakt, że myśmy w tym roku nijako nadpłacili. No akurat powiat przyniósł pisma po komisjach.

Radny Tomasz Jezierski – Panie Prezydencie, nie zgodzę się tutaj z Pana argumentacją, chodzi mi o to, o czym Pan Smoliński i Pani Kamińska już wcześniej powiedzieli, czyli o budowę świetlicy na osiedlu Górki.

Mówi Pan, że projekt najpierw trzeba wykonać. Chciałbym tylko Panu przypomnieć, że w budżecie miasta na 2008 rok w dziale 700 poz. 18, jest już kwota 30 tyś. zł. którą radni już przeznaczyli. I realizacja tego projektu miała właśnie nastąpić już w tym roku.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – Panu radnemu chcę przypomnieć, że to nie było na projekt, tylko na koncepcję, za 30 tyś. zł nie zrobi Pan projektu.

Jest przygotowana koncepcja tego budynku. Chcę znowu przypomnieć, że pierwotny temat wrzucony, nie do końca przemyślany. Bardzo dużo czasu zajęło nam sprecyzowanie o co na dobra sprawę chodzi we wniosku. Stąd też zaczęliśmy od przygotowania koncepcji możliwości zabudowy działki. Ponieważ to nie jest tak, że mamy działkę i teraz możemy sobie tam mnożyć nie wiadomo ile metrów kwadratowych zabudowy.

Pewne warunki wynikają z planu i trzeba określić jakie są możliwości zagospodarowania konkretnej działki.

Działka jest wskazana i teraz jest pytanie, co możemy tam postawić. Na to przeznaczyliśmy sobie właśnie kwota 30 tyś. zł. na analizy koncepcyjne.

Natomiast na dokumentację na przyszły rok przeznaczona jest kwota 150 tyś. zł

Radny Tomasz Jezierski – Panie Prezydencie, tutaj zapisy w budżecie są bardzo wyraźne, są środki finansowe na zadania inwestycyjne i to jest na dokumentację projektową budynku użyteczności publicznej na osiedlu Górki. A nie na koncepcję.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – no to Panie radny, jeszcze raz informuję, że koncepcja też jest dokumentacją projektową.

Natomiast zadania inwestycyjne musi być od samego początku nazwane, bo tak to wynika z budżetu.

Nawet jeżeli robimy koncepcję czegoś, to musimy ją robić do konkretnego zadania.

I to zadania jest od początku do końca nazwane w budżecie tak samo. Potem przez kolejne lata się ciągnie tak samo.

Panie Tomku, my się wcale nie różnimy, nie chciałbym, żeby to była taka polemika. Też chciałbym, żeby to przedszkole powstało, tylko zrobmy to, jak to się mówi po gospodarsku, a nie na zasadzie, że tak powiem pospolitego ruszenia.

Przygotujmy dobrze projekt. Pamiętamy jaka przed chwilą była dyskusja na temat stadionu przy ulicy Ceglarskiej i wprowadzonego właśnie tak, w kolejnej korekcie. I teraz połowę radnych dyskutuje, czy to jest potrzebne czy to nie jest potrzebne.

Przygotujmy porządnie projekt, porządnie tę inwestycję przeprowadzimy, nie będzie dyskusji, a jestem za żeby, to zrealizować, tu się zgadzamy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – jeśli chodzi o inwestycje na osiedlu Witosa. Chodzi o to, żebyśmy nie rozważali tego nieracjonalnie. Radni zarówno Pani Barbara Kamińska jak i Tomasz Jezierski się upominają, o to aby to było. A tutaj kwestia formalna, i jeśli chodzi o koncepcję, projekt...

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – Panie Przewodniczący, taka jest rola radnych, aby się upominać.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – dlatego taka intencja była radnych tutaj, żeby zwrócić uwagę na sprawę WPI, jak i w budżecie, że te sprawy już są, a myślę, że będą zrealizowane po pozytywnym rozpatrzeniu tego wszystkiego.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – jeszcze jedna informacja, 2 mln. zł. przeznaczone na realizację, to też jest szacunkowa kwota. W momencie, kiedy będziemy mieli projekt, kiedy będą ostateczne koszty, to być może ta kwota ulegnie korekcie. I być może również terminu realizacji tego zadania ulegnie korekcie. Myśmy dawno nie budowali przedszkola, stąd też trudno w tej chwili określić, jakie będą w tej chwili koszty budowy i przede wszystkim ilość oddziałów w tym przedszkolu.

Radny Krzysztof Misiewicz – chciałbym wrócić do tematu trochę technicznie, chodzi mi oczywiście o rozbudowę przedszkoli. Bo tutaj również są wpisane trzy, a oprócz tego, tak jak już wpisujemy w 2008 roku wszystkie projekty, kwoty, to uważam, że powinna się znaleźć kwota 100 tyś. zł na projekt, bo jest pusta kratka.

To tylko stwierdzenie techniczne, prosiłbym o dopisanie.

Jako autopoprawkę proponowałbym wpisanie tej kwoty na rok 2008.

No i pytanie powraca, czy nadal powinny być te trzy przedszkola, czy jednak dwa.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki - czy to pytanie do mnie jest, czy to pytanie nie jest do mnie jest, Bo na komisji wyszła taka dyskusja i Prezydent Zenon Drewna się wypowiadał na ten temat.

Radny Krzysztof Misiewicz – na Komisji Polityki Gospodarczej było podobnie.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki - z tego co pamiętam, to dyskusja była czy to mają być dwa, czy trzy przedszkola. Ale generalnie stanęło na tym, że kwota nie ulega zmianie.

Jeżeli kwota nie ulega zmianie, to w tym momencie dyskusja czy te dwa, czy trzy, no nie wiem czy ma sens, zobaczymy jak nam wyjdzie, prawda.

Radna Bożena Chylińska – Panie Prezydencie wspominał Pan na temat nowego budynku MOPS, ewentualnie przeniesienia MOPS do budynku kolejowego. Może coś na ten temat bliżej Pan Prezydent powie, skąd to wypłynęła i jak to ma wyglądać i czy są już jakieś ustalenia.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki - wypłynęło to ze stanowiska rady, która zdjęła pozycję budowy skrzydła przy ulicy

Niepodległości na rozbudowę MOPS- u. W związku z tym i faktem, że obecny budynek MOPS-u jest budynkiem gdzie generalnie jest azbest i trzeba cos z tym fantem zrobić. Biorąc pod uwagę fakt, że ilość zadań związanych z funkcjonowaniem MOPS coraz bardziej się zwiększa. Sejm coraz to nowe ustawy podejmuje i odrzuca nam kolejne zadania.

Stąd też pojawił się problem, jeżeli nie budujemy kolejnego skrzydła to co dalej z MOPS-em, gdzie go ewentualnie przenieść, co zrobić. Pamiętam fakt, że były dyskusje na temat SP nr 8, ale generalnie wersja, która jest, to że jest budynek do pozyskania tzw. sala ZZK. Czyli budynek przy ulicy 1-ego Maja, naprzeciwko przychodni kolejowej.

Jest to budynek kolejowy i kolej chciała to kiedyś przekazać nam.

Myśmy wtedy akurat specjalnie nie chcieli, bo nie było potrzeby pozyskania nowego obiektu, a koszty by były ponieważ budynek wymaga remontu. W tym momencie wróciliśmy do tej starej koncepcji i już wystąpiliśmy do PKP z informacją, że bylibyśmy zainteresowani przejęciem tego budynku. Co do terminu, otóż my w tej chwili przejmujemy nieruchomości od PKP w trybie zaległości podatkowych. Kolej nie płaci podatku od nieruchomości, to narasta do pewnej kwoty i zamiast zapłacić, my przejmujemy jakąś nieruchomość. Na ten rok przewidziane jest do przejęcia nieruchomości położona w pobliżu dworca kolejowego, zabudowana taką stacją paliw. Ona może nie jest widoczna z zewnątrz, tam trzeba wjechać do środka, żeby zobaczyć. Jest to ostatnia działka, która nie została jeszcze przejęta od kolei.

W ramach obecnie obowiązującego zadłużenia ok. 900 tyś. zł. z tego co pamiętam. Mamy już wycenę tej nieruchomości, to jest na kwotę chyba 750 tyś. zł. w ramach tego w tym roku przejmujemy. I poczekamy, aż znowu narosnie zobowiązanie i wówczas w przyszłym roku w miesiącu maju, może czerwcu byśmy przejęli, a może później, bo to też uzależnione jest od trybu pracy kolei, budynek przy ulicy 1-ego Maja.

Radna Gertruda Pierzynowska – chciałam przy okazji Panie Prezydencie zapytać, bo zabezpieczone są środki na różnego rodzaju inwestycje, ale mam pytanie, nie chodzi mi już o inwestycje, ale czy rozważa się możliwość zabezpieczenia środków na adaptację żłobka.

Na Komisji Polityki Społecznej poruszaliśmy ten temat. Pan Prezydent Zenon Drewa obiecał, że pojedziemy do Malborka, gdzie został oddany żłobek. Czy są zabezpieczone środki, aby jakiegokolwiek pomieszczenie zaadoptować na żłobek.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – tzn. takiej informacji nie mam, ponieważ tym tematem zajmuje się Prezydent Zenon Drewa, nie znam stanowiska odnośnie żłobka. A przede wszystkim z tego co wiem, to na dzień dzisiejszy nie ma pomieszczenia, które mogłoby być adoptowane.

Bo to jest ciągły ten problem, że brakuje pomieszczeń do adaptacji na pewne funkcje. No tego problemu nie ma Malbork, który odzyskuje dużo obiektów, zwłaszcza po jednostkach wojskowych.

W Tczewie praktycznie po zagospodarowaniu fabryki domów, nie ma takich obiektów pofabrycznych, czy poprzemysłowych, które można byłoby

adoptować. Jedyne, które są to jest ta informacja sprzed 5 minut pozyskiwane od kolei. Ale są to duże obiekty, a żłobek raczej powinno być to coś małego.

Radna Gertruda Pierzynowska – jest pustostan przy ulicy Czatkowskiej, budynek dwukondygnacyjny, który prawdopodobnie należy już do miasta. Spadkobiercy zrzekli się spadku, no i ten budynek był w bardzo dobrym stanie, obecnie jest pozbawiony okien, ale jest to budynek, niedawno pobudowany. Przy nim jest dość duży teren na miejsce parkingowe. Nie wiem jak ta sytuacja wygląda, bo teren byłby wskazany.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Poblöcki- szczerze mówiąc, nic nie wiem na temat tego budynku.

Wojciech Janicki Naczelnik Wydziału Gospodarki Mieniem Komunalnym – poinformował że zmarł likwidator, nie można powiedzieć, że jest to obiekt gminny z całą pewnością.

Radna Gertruda Pierzynowska – a czyj jest to budynek

Wojciech Janicki Naczelnik Wydziału Gospodarki Mieniem Komunalnym – trwa tam proces likwidacji, są tam zaległości z tytułu podatku. Obawiam się, że to jest temat, który się będzie jeszcze długo ciągnął.

Nie można powiedzieć, że to jest obiekt, który można zagospodarować.

Wiceprzewodniczący Komisji Polityki Gospodarczej Krzysztof Misiewicz – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z następującymi wnioskami:

- o przesunięcie terminu sporządzenia dokumentacji na budowę sali gimnastycznej przy SP Nr 8 na 2010 rok i realizację w 2011 roku,
 - zaplanowanie środków na sporządzenie projektu budowy obiektu użyteczności publicznej na os. Witosy 9 (przedszkole ze świetlicą) na 2009 rok i jego realizację na 2011,
 - przesunięcie terminu sporządzenia dokumentacji budowy parkingu wielopoziomowego ul. Ogrodowa/Wąska na 2009 z 2010r. w głosowaniu: za-11.
- Komisja głosowała projekt uchwały, który uległ aktualizacji i to co teraz będziemy głosować nie było głosowane na komisji. Zgłoszone wnioski Komisji Prezydent przyjął jako autopoprawkę.

Przewodnicząca Komisji Finansowo Budżetowej Brygida Genca – członkowie komisji pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Tczewa na lata 2006 – 2013 wraz z wnioskami komisji stałych i autopoprawkami Prezydenta, w głosowaniu: za – 5, wstrzy. – 2

Radny Zbigniew Urban – Panie Przewodniczący, w przedłożonym nam wczoraj załączniku do projektu uchwały, jest jeszcze kwota 200 tyś. zł. najprawdopodobniej na dokumentację realizacji (wiersz 176) Al. Kociewskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – bardzo dziękuje za tę uwagę, świadczy to, czujności radnych i czytaniu dokumentów. Bardzo dziękuje koledze.

Więcej uwag nie zgłoszono

Wobec powyższego

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Tczewa na lata 2006 – 2013 wraz z przyjętymi przez Prezydenta Miasta autopoprawkami.

W wyniku jawnego głosowania

**Uchwałę Nr XXVI /209/2008
zmieniającą
uchwałę w sprawie Wieloletniego Planu Inwestycyjnego
Miasta Tczewa na lata 2006 – 2013**

podjęto jednogłośnie: za – 17

(podczas głosowania pkt 8.9- obecnych 17 radnych)

nieobecni radni: Cz. Roczyński, M. Augustyn, K. Smoliński, G. Antczak,
T. Tobiański, K. Ickiewicz,

Rada Miejska w Tczewie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie
Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Tczewa na lata 2006 – 2013

Pkt.8.10 porządku posiedzenia

**Podjęcie uchwały w sprawie
udzielenia upoważnienia do
reprezentowania Rady Miejskiej
w Tczewie przed Sądem**

Administracyjnym w Gdańsku

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – przedstawił projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono

Wobec powyższego

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia upoważnienia do reprezentowania Rady Miejskiej w Tczewie przed Sądem Administracyjnym w Gdańsku.

W wyniku jawnego głosowania

**Uchwałę Nr XXVI/210 /2008
w sprawie
udzielenia upoważnienia do reprezentowania
Rady Miejskiej w Tczewie przed Sądem
Administracyjnym w Gdańsku**

przyjęto jednogłośnie : za – 17
(podczas głosowania pkt.8.10 - obecnych 17 radnych,)
nieobecni radni: K. Smoliński, M. Augustyn, Cz. Roczyński, G. Antczak,
K. Ickiewicz, T. Tobiański

Pkt.8.11 porządku posiedzenia

Podjęcie uchwały w sprawie

wydzierżawienia nieruchomości

stanowiących własność Gminy Miejskiej,

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – przedstawił projekt uchwały.

Wiceprzewodniczący Komisji Polityki Gospodarczej Krzysztof Misiewicz – przedstawił pozytywną opinię komisji odnośnie w/w projektu uchwały.

Przewodnicząca Komisji Finansowo Budżetowej Brygida Genca – komisja pozytywnie zaopiniowała projekt powyższej uchwały.

Uwag nie zgłoszono

Wobec powyższego

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej.

W wyniku jawnego głosowania

Uchwałę Nr XXVI/211 /2008
w sprawie
wydzierżawienia nieruchomości stanowiących własność
Gminy Miejskiej

przyjęto jednogłośnie : za – 17
(podczas głosowania pkt.8.10 - obecnych 17 radnych,)
nieobecni radni: K. Smoliński, M. Augustyn, Cz. Roczyński, G. Antczak,
K. Ickiewicz, T. Tobiański

przyjęto jednogłośnie : za – 17
(podczas głosowania pkt.8.11 - obecnych 17 radnych,)
nieobecni radni: K. Smoliński, M. Augustyn, Cz. Roczyński, G. Antczak,
K. Ickiewicz, T. Tobiański

Pkt 9 porządku posiedzenia

Prezentacji dotyczącej wizualizacji

Transportowego Węzła Integracyjnego

i zagospodarowania terenu PKS

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – przedstawił prezentację, która stanowi odpowiedź na wniosek Pani radnej Renaty Armatorskiej.

Uwag i zapytań nie zgłoszono.

Pkt.10 porządku posiedzenia
Zgłaszanie interpelacji i wniosków.

Radny Mirosław Kaffka – zanim przystąpię do odczytania wniosków i interpelacji, następnie wniosków i oświadczeń, chciałbym jeżeli Pan pozwoli poprosić o coś, co powinienem poprosić na początku tej sesji, ale nie chciałem burzyć jej porządku.

Chciałbym przypomnieć niektórym radnym, bo nie wszyscy mogli uczestniczyć w uroczystościach pogrzebowych byłego radnego z lat 1994-1998 Pana Mieczysława Głowińskiego. A pierwsza moja interpelacja związana jest właśnie z pracą Pana Mieczysława w Radzie Miejskiej
Prosiłbym o uczczenie minutą ciszy, pamięci o Mieczysławie Głowińskim.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – przychyliam się do wniosku.

Rada Miejska minutą ciszy uczciła pamięć o Mieczysławie Głowińskim.

Następnie:

Radny Mirosław Kaffka – tak jak przewidziałem moja interpelacja związana jest z Mieczysławem Głowińskim. Składałem nie interpelację, a wniosek w zeszłym roku, został on odrzucony. Ten wniosek jak się okazało, składał przed 12 laty Pan Mieczysław.

A poprosił mnie o to, również w czasie uroczystości pogrzebowych proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Tczewie ks. Prałat Piotr Wysga.
Sprawa dotyczy oświetlenia cmentarzy tczewskich.

Treść interpelacji:

1) Radny Mirosław Kafka

W nawiązaniu do swojego wniosku z 2007 roku oraz wniosków, które wielokrotnie składał zmarły w tym miesiącu radny miasta Tczewa w latach 1994-1998 Mieczysław Głowiński, radny wnosi o ponowne rozważenie możliwości sfinansowania inwestycji związanej z oświetleniem cmentarzy tczewskich(szczególnie zlokalizowanych przy ul. 30-go Stycznia) jak również ulic Bałdowskiej i w/w tzn. 30 Stycznia.

Treść interpelacji znajduje się w rejestrze interpelacji i wniosków poz.124

Wniosek ten został odrzucony, argumentacja była taka, że są to tereny, które są własnością Kościoła, a nie gminy miejskiej Tczew. A ja po prostu w imieniu swoim i Pana Mieczysława, chciałem powiedzieć, że tak naprawdę wszyscy jesteśmy Kościołem, zarówno my jak i członkowie naszych rodzin, którzy spoczywają na tych cmentarzach. I będę wdzięczny w imieniu swoim, Pana Mieczysława, ks. Proboszcza, jeżeli Panowie Prezydenci przychylnie ustosunkują się do tej interpelacji.

2) **Radny Mirosław Kaffka** – następną interpelacją związaną jest z obchodami Dnia Wojska Polskiego, jakie obchodziliśmy tego roku. Jest to prośba związana z ewentualną drugą defiladą, która mam nadzieję, odbędzie się w przyszłym roku.

W nawiązaniu do informacji jaką przedstawiła TVP, że pierwsza w powojennych dziejach miasta Tczewa defilada wojskowa, zorganizowana w naszym mieście 15.08.2008r. okazała się strzałem w „10”, radny zwraca się z prośbą o możliwość zabezpieczenia w budżecie miasta kwoty 10 tys. zł. Kwota w tej wysokości potrzebna będzie na zorganizowanie przejazdu wielu grup rekonstrukcji historycznej, tzn. wojsk, które w 750 –letniej historii naszego miasta walczyły w jego obronie. Kwota powyższa ma służyć również na pokrycie kosztów związanych z wystawieniem kuchni polowej w grochówką jako skromnego poczęstunku po defiladzie dla mieszkańców Tczewa, którzy przybędą na w/w uroczystość w dniu 15.08.2009r.

Treść interpelacji znajduje się w rejestrze interpelacji i wniosków poz.123

3) **Radny Mirosław Kaffka**

W związku z uroczystymi obchodami 70-rocznicy wybuchu II Wojny Światowej oraz 70 rocznicy napaści wojsk sowieckich na Polskę, radny zwracam się z prośbą o zabezpieczenie w budżecie miasta niezbędnych środków finansowych na utwardzenie terenu w miejscach pamięci, przy których odbywają się uroczystości tzn. plac na Bulwarze Nadwiślańskim przy moście tczewskim oraz Plac z pomnikiem ofiar stalinowskich w parku miejskim przy Technikum Mechanicznym w Tczewie.

Treść interpelacji znajduje się w rejestrze interpelacji i wniosków poz.121

Zwracam uwagę, że będzie to okrągła 70 rocznica, zarówno wybuchu wojny, jak i napaści Wojsk Sowieckich 17 września. I z tego co mi wiadomo, prawdopodobnie będziemy się starać, aby te uroczystości były naprawdę uroczyste, a gościć prawdopodobnie będziemy jak nie Prezydenta Rzeczypospolitej, to być może premiera. Dlatego wydaje mi się, że ta interpelacja również jest Panie Prezydencie w pełni uzasadniona.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – to jest wniosek kolego radny. Proszę Państwa zwracam uwagę, do końca miesiąca września, a dzisiaj jest 25 września, jest możliwość składowania wniosków do budżetu. Nie sądzę, że będą one tego z tego miejsca odczytywane. Ponieważ tych wniosków jest mnóstwo. Jest to wniosek złożony do Pana Prezydenta w formie: przez klub radnych, bądź też osobiście, po to żeby go ująć w projekcie budżetu. Abyśmy go otrzymali w formie projektu budżetu miasta do 15 listopada.

Prosiłbym, żebyśmy tutaj czasami... za chwilę ktoś wyjdzie i będzie swoje czytał, przepraszam to są wszystko słuszne wnioski, ale jest taka forma. Do końca września, każdy z radnych, czy klub ma prawo złożyć wnioski do budżetu. I o takich wnioskach myślę. Natomiast to są wnioski do budżetu.

Proszę bardzo kontynuować.

4) **Radny Mirosław Kaffka**

interpelacja związana z rozpoczętą budową auli i szatni przy Gimnazjum Nr 1
Treść interpelacji:

W związku z rozpoczęciem realizacji inwestycji przy Gimnazjum Nr 1 w Tczewie tj. budowy szatni oraz auli, a także przewidywanym terminem zakończenia budowy w IV kwartale 2009 r, radny składa interpelację o nadanie nazwy w/w budynkowi, związanej z 750 rocznicą miasta Tczewa. Nadanie nazwy związane jest z ufundowaniem tablicy pamiątkowej oraz zabezpieczeniem odpowiednich środków finansowych na jej wykonanie.

Treść interpelacji znajduje się w rejestrze interpelacji i wniosków poz.122

Chciałem przypomnieć, że tę szkołę wybudowano w roku 1960 z okazji 700-lecia i była nieformalna nazwa „700-lecia Miasta Tczewa”, a w tej chwili szkoła ta nosi nazwę „Nr 1 im. Gen. Henryka Dąbrowskiego”. Dlatego wydaje mi się, że oddanie tej auli na przełomie 2009/2010 a więc wtedy, kiedy będziemy obchodzić 750-lecie Miasta Tczewa, jest zasadne.

Ta okazja, mogłaby być wykorzystana, aby tej auli nadać nazwę 750-lecie Miasta Tczewa.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – rozumiem, że to jest wniosek, to nie jest charakter interpelacji, kolego radny to jest wniosek. Bo kolega mówi, jak ma się nazywać, kiedy to ma być, wszystko jest wiadome. To jest wniosek, to nie będzie w formie interpelacji.

Ale skoro wnioskiem, to nie byłby publikowany, dlatego kolega składa to publicznie, mówiąc to z mównicy.

5) **Radny Mirosław Kaffka**

Ostatnia Panie Przewodniczący wniosek lub interpelacja, związana jest z tym co dzisiaj analizowaliśmy, a więc między innymi budowa boiska przy ulicy Ceglarskiej.

Odczytując ten wniosek chciałbym przemówić do sumień wszystkich radnych, szczególnie tych, którzy głosowali odrębnie niż siódemka, która chciała tę inwestycję zająć.

Treść interpelacji:

W związku z zaplanowanymi inwestycjami w WPI Miasta Tczewa na lata 2008-2013, radny zwraca się z prośbą dokonania poprawki przy kolejnej korekcie związanej z budową boiska wielofunkcyjnego lub o sztucznej nawierzchni trawiastej przy Gimnazjum Nr 1. Zmiana powinna dotyczyć terminu realizacji zadania z 2012 na 2011 rok.

Decyzję powyższą radny uzasadnia tym, że w w/w placówce oświatowej istnieje jedna z najlepszych szkółek piłkarskich istniejących na terenie województwa pomorskiego o czym świadczą wyniki z wielu imprez sportowych, na których zawodnicy z Gimnazjum Nr 1 zajmowali pierwsze miejsca, zdobywając tym samym złote medale.

W przypadku Szkoły Podstawowej Nr 10 w Tczewie i istniejącej w niej najlepszej w Polsce szkółki lekkoatletycznej, o czym świadczą wyniki z ubiegłych lat, przedstawione w załączniku do interpelacji, radny zwraca się z prośbą, o priorytetowe rozważenie możliwości budowy w zaplanowanym na 2010 roku bieżni lekkoatletycznej z tartanu o długości 200m rozbiegu, do skoku w dal i wzwyż oraz boiska wielofunkcyjnego. Orientacyjna powierzchnia w/w obiektów wynosi ok. 3500 m², kwota zaplanowana w WPI wynosi 800 tys. zł. Tak więc jest niewystarczająca na pokrycie kosztów związanych z realizacją powyższego zadania. Inwestycja planowana jest na 2010 rok, w przypadku, gdyby, koszty realizacji tego zadania w sposób nieprzewidywalny w dniu dzisiejszym wzrosły.

Radny prosi o zabezpieczenie odpowiednich środków finansowych w budżecie miasta na rok 2009.

Treść interpelacji znajduje się w rejestrze interpelacji i wniosków poz.120

Zanim jeszcze Pan Przewodniczący zabierze mi głos, to chciałem pokazać Państwu, mówiąc o tym sumieniu. To wydaje mi się, że ustalając Wieloletni Plan Inwestycyjny powinniśmy kierować się poza sumieniem, które gdzieś tam u nas w środku siedzi, również logika i rozumem.

Nie partyjniactwem, nie koleśiostwem na zasadzie, ja tobie to, ty mi tamto, bo za rok albo dwa wybory.

Tylko mówiąc chociażby, a jestem przy temacie boisk, wielokrotnie poruszaliśmy temat zamiany inwestycji boiska na ul. Ceglarskiej na trzy boiska (i to jak najszybciej), które można było zrobić dodatkowo przy placówkach oświatowych.

Przypomnę że priorytetem, Wiceprezydenta Miasta Pana Zenona Drewy była inwestycja w młodzież. Nastawienie się na rozwój kultury fizycznej i sportu głównie młodzieży i dzieci.

Chciałbym Państwu pokazać, bo zapewne nie wszyscy wiecie, tak jak mówiłem, dzieci ze Szkoły Podstawowej Nr 10 zajęły pierwsze miejsce i zdobyły złoty medal jako najlepsza grupa lekkoatletów w Polsce.

I dlatego chciałem zapytać po prostu i odezwać się do waszych sumień, do sumień miasta co myśmy zrobili w tej kwestii, aby oddać cześć i honor tym dzieciom, uczcić ich należycie za to, że osiągnęły takie wyniki. Nie zrobiliśmy nic tak jak we wielu przypadkach.

Dzieci w tej szkole od wielu lat, odnoszą znaczące sukcesy.

„Jeżeli kamera może przybliżyć artykuł prasowy „Złotka z Tczewskiej SP 10””. Wszyscy o tym wiedzą, ale nikt o tym nie mówi.

To nasze dzieci są najlepsze w Polsce i powinniśmy idąc tym tropem, w jakiś sposób nagrodzić te dzieci.

Nie na zasadzie tak jak powiedziałem koleśiostwa i partyjniactwa. Tylko mówiąc o inwestycjach, o kolejności inwestycji sugerować się tym, aby boiska przyszkolne były nagrodą dla tych dzieci, za ich długoletni wysiłek, byłby naprawdę dla trenerów, pedagogów, nauczycieli. A nie tylko tak jak powiedziałem układami partyjnymi.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – no trochę kolego radny dopiekl nas Pan tutaj. Nie będę tego komentował.

Radna Bożena Chylicka – mam w związku z tym pytanie do Pana Prezydenta. Czy my inwestujemy w boiska przyszkolne czy w ogóle nie.

Z-ca Prezydenta Miasta Tczewa Mirosław Pobłocki – wydaje mi się, że 10 minut temu w prezentacji wyraźnie powiedziałem i przedstawiłem ile zadań inwestycyjnych w kolejnych latach związanych jest właśnie z terenami sportowymi, przyszkolnymi boiskami itd.

Czy mam powtórzyć prezentację?

Radna Bożena Chylicka – ale dobrze, że Pan Prezydent poświadczył, bo to tak wynikało, jakbyśmy nie inwestowali w boiska, po wypowiedzi kolegi radnego.

6) Radna Bożena Chylicka

Radna zwraca się z zapytaniem, jaka jest możliwość wykup mieszkania od gminy kiedy jest wspólny dla dwóch rodzin przedpokój. Istnieje możliwość wykonania nowej zewnętrznej klatki schodowej. Proszę o podanie wysokości nakładów finansowych na wykonanie ewentualnej nowej klatki.

Treść interpelacji znajduje się w rejestrze interpelacji i wniosków poz.119

Treść wniosków:

1) Radna Bogumiła Jeszke

Na osiedlu Staszica mamy boisko, które zostało wykonane w ramach programu „ Blisko Boisko”. Cieszymy się z tego boiska, no niestety nie możemy go w pełni wykorzystać ponieważ boisko nie jest oświetlone.

Radna zwraca się z prośbą o oświetlenie boiska na Osiedlu Staszica.

Brak tego (obiecanego zresztą) oświetlenia wyklucza korzystanie z tego tak obleganego obiektu w godzinach późno popołudniowych, szczególnie w okresie jesienno – wiosennym.

Treść wniosku znajduje się w rejestrze interpelacji i wniosków poz.114

2) Radna Bożena Chylicka

Radna wnosi, o przygotowanie przez Pana Prezydenta projektu uchwały, zawierającej możliwości wsparcia finansowego, remontów kamienic w rejonie Starego Miasta.

Można by rozważyć rozwiązanie problemu na wzór Kwidzyńskiego

Treść wniosku znajduje się w rejestrze interpelacji i wniosków poz. Nr 115.

3) Radny Krzysztof Misiewicz

Chciałbym powtórzyć mój wniosek, który złożyłem dwa miesiące temu. Z tym, że nie będę go składał w formie pisemne, bo uważam za bezcelowe, składanie trzy czy cztery razy tych samych wniosków, jak czasem się tu zdarzało.

Ale chciałbym złożyć ponownie wniosek, o uzupełnienie ubytków na Placu Hallera. Do dzisiaj nie dostałem odpowiedzi, czy będzie ten temat załatwiony czy nie, co się z nim dzieje.

4) Radny Krzysztof Korda

Radny zwraca się o uporządkowanie placu pomiędzy ulicami Ogrodową i Wąską oraz o usuwanie nieczystości z tegoż placu przed weekendem.

Uzasadnienie:

Na w/w placu kierowcy aut urządzili sobie „dziki” parking. Ponadto z okolicznego śmietnika zebrane odpady nie są wywożone przed weekendem, co powoduje, iż często chuligani wracając z weekendowych zabaw zanieczyszczają ulicę Wąską śmieciami z pobliskiego pojemnika. Powoduje to, iż okolica jest zanieczyszczona zwłaszcza w soboty i w niedziele.

Treść wniosku znajduje się w rejestrze interpelacji i wniosków poz. Nr 116

5) Radny Krzysztof Korda

Radny wnosi o poprawę bezpieczeństwa w okolicach skrzyżowania ulic (Andersena/Brzechwy), o wymalowanie pasów na przejściu dla pieszych(stoją znaki, a nie ma wymalowanych pasów) oraz ustawienie znaku zakazu parkowania w ciągu ulicy Brzechwy – od skrzyżowania z Andersena w stronę kościoła NMPMK – ponieważ obecnie stoją tam auta po obu stronach jezdni i na chodniku.

Treść wniosku znajduje się w rejestrze interpelacji i wniosków poz. Nr 117

6) Radny Krzysztof Korda

Radny wnioskuję o ustawienie tablic przy wyjeździe z miasta Tczewa, informujących o rozpoczęciu drugiej strefy dla klientów Taxi.

Uzasadnienie:

Od granic miasta obowiązuje druga strefa dla osób podróżujących taksówkami. Kierowcy spotykają się jednak z niezrozumieniem i podejrzliwością klientów, którzy nie wiedzą dlaczego w tym a nie w innym miejscu zaczyna się kolejna strefa poboru opłat. Klienci nie rozumieją, że od granicy miasta taka taksa zaczyna obowiązywać. W innych miastach, także na terenie miast stoją tablice informujące o rozpoczęciu kolejnej strefy opłat dla klientów Taxi.

W związku z powyższym radny wnosi o zamontowanie takich tablic przy granicach miasta (przy drogach).

Treść wniosku znajduje się w rejestrze interpelacji i wniosków poz. Nr 118

Pkt.11. porządku posiedzenia

Wolne wnioski, oświadczenia.

Radny Mirosław Kaffka – na moje ręce, przez Panią Skarbnik Helenę Kulas zostały złożone zaproszenia, Dyrekcja Lokalnej Organizacji Turystycznej Kociewie ma zaszczyt zaprosić samorządowców i mieszkańców Miasta Tczewa, na pierwszy rajd rowerowy, ścieżką rowerową. Jeszcze ona do końca nie istnieje, ale mamy nadzieję, że będzie istniała ponieważ był to wniosek złożony w związku z 750-leciem Miasta Tczewa.

Rajd odbędzie się 4 października br. o godz. 11.00 zbiórka na Bulwarze Nadwiślańskim.

Radny Zbigniew Urban – pozwolę sobie złożyć oświadczenie o którym mówiłem, wówczas kiedy rozpatrywaliśmy projekt uchwały w sprawie przejęcia dróg.

Nie odezwałbym się, gdyby Pan Przewodniczący nie skomentował wyniku tego głosowania stwierdzeniem, że było to głosowanie polityczne.

Nie zabrałbym głosu, ale teraz po prostu nie mogę zrobić inaczej.

Uważam że każdy radny ma prawo, do projektu uchwały wnieść wniosek. Ten wniosek został również przeze mnie wniesiony i został przegłosowany.

Zgodnie z wynikiem głosowania droga Jedności Narodu nie została uwzględniona w projekcie uchwały. Ale tych radnych których głosowali za umieszczenie jej było siedmiu, a dwóch się wstrzymało.

Za polityczne uważałbym głosowanie właśnie takie, kiedy przedstawiciel okręgu, w którym znajdują się ta droga, głosuje przeciw jej przejęciu. To nazwałbym głosowaniem politycznym, bo tak naprawdę głosuje wbrew mieszkańcom, którzy go wybrali.

Jeszcze jedno, jeżeli chodzi o Jedności Narodu, jestem tam zameldowany, nie mieszkam tam. To nie jest tak, że głosuje, czy próbuje przeforsować to, dlatego że przy tej drodze zamieszkuje, czy z niej korzystam. Po prostu twierdzę że jest taka potrzeba, jest to jedna z głównych potrzeb na tym osiedlu.

Dlatego tak o to, wspólnie z innymi radnymi z tego osiedla, zabiegałem. Niektórzy mają już tę, że tak powiem swobodę i satysfakcję, że ich drogi są już wybudowane- wyremontowane. Chociaż Jedności Narodu, 30 lat czeka na remont, a niektóre tylko 5 lat. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski – bardzo dziękuję, próbowałem to zawrzeć w definicji oświadczenia czy też opinii, którą Pan radny tutaj przedstawił. Ale myślę, że gdzieś to tam się mieści.

Jest to z mojej strony zwrócenie uwagi, na to o czym się mówi w tej chwili. W ostatnich dwóch punktach.

Bardzo przepraszam, ale sami Państwo tego się domagacie, nie wiedząc o czym mówimy do końca i dlatego precyzując pewne rzeczy... tu nie mówię, że Pan radny źle powiedział, tylko, żeby to złapać w jakieś...

Radny Zbigniew Urban – ja Panie Przewodniczący mówiłem

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski - myślę że Pan wie.

Radny Krzysztof Misiewicz – Panie Przewodniczący, ja rozumiem ale już kiedyś nasz szef klubu Pan Kazimierz Smoliński, zwracał uwagę, żeby nie komentować za każdym razem wypowiedzi kolegów. A ta wypowiedź jest nie potrzebna, a najbardziej dzisiaj dotknęła mnie inna wypowiedź. Kolega Mirosław Kaffka przedstawiał wolne wnioski i tak poprzedni punkt brzmiał, a Pan go strofuje, że to jest wniosek, a nie interpelacja. On miał prawo składać wnioski i je przedstawiać.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski - ale mówił o interpelacjach, kolego radny, nie wracajmy, bo możemy to odtworzyć w zapisie jest tam to, o czym mówił: przedstawiam interpelację. No przecież nie można tak mówić, skoro to jest wniosek.

To jest moja uwaga, tylko dlatego, żebyście Państwo nie mylili tych pojęć. Bardzo bym prosił, bo potem jest to źle zapisywane, nie macie odpowiedzi, albo żądacie odpowiedzi nazywając to interpelacją, żebym potem czytał na kolejnej sesji. Przecież wiemy o co chodzi.

Trzeba te sprawy wreszcie uporządkować, bardzo proszę.

Przewodnicząca Komisji Finansowo Budżetowej Brygida Genca – chciałam zabrać głos w związku z wypowiedzią radnego Kaffki.

Bo takie odniosłam wrażenie, że wszyscy radni przy podejmowaniu decyzji kierują się nie logiką, sercem, tylko partyjniactwem.

Tylko kolega Kaffka apeluje, czyli on jest po tej drugiej stronie. Tak to ja odniosłam. A wydaję mi się, że ta rada jest wyjątkowo przychylna oświacie, dzieciom, bo znacznie wzrosły nakłady na ten cel.

Budujemy nie tylko boiska, zwiększyły się etaty pedagogów w szkołach, zwiększono ilość zajęć poza lekcyjnych.

Dlatego uważam, że taka ocena nas, swoich kolegów radnych, swoim wystąpieniem była nieuczciwa.

Radny Mirosław Kaffka – Pani Brygido, ja Pani nie zarzucałem partyjniactwa, tylko powiedziałem, abyśmy kierowali się własnym sumieniem logiką i rozumem.

A to co przeczytałem, to właśnie tego dotyczyło. Mówiąc o partyjniactwie, nie zarzucałem partyjniactwa i nikomu nie powiem tego prosto w oczy, bo nie mam takiego sumienia aby to mówić.

Tylko mówiąc, (to co powiedziałem na samym początku) pokazując osiągnięcia dzieci, kierowałem się tym, abyśmy zaczęli myśleć właśnie takimi kategoriami. I przyznawać w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, który przedstawił Pan Prezydent, kolejność poszczególnych inwestycji, kierując się właśnie taką, a nie inną formą.

Nie, że ma to być na tej, czy na innej ulicy, ponieważ jest to w tym, czy w tym okręgu wyborczym. Tylko to ma być nagroda za osiągnięcia. W tym przypadku osiągnięcia dzieci i kadry pedagogicznej poszczególnych placówek oświatowych. Nie zarzucałem Pani, ani nikomu innemu, że my nie przeznaczamy środków. Tak, przeznaczamy ich znacznie więcej w tej kadencji i mam nadzieję, że będziemy przeznaczać ich jeszcze więcej.

Tylko mówiłem o kolejności zaplanowanych inwestycji w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, aby to była nagroda a nie kara.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski - dziękuje koledze radnemu, chcę zwrócić uwagę na następujący fakt.

Nie zgadzam się z kolegą radnym, że nie dziękujemy, nie zauważamy, bo to co kolega powiedział, to są naprawdę mocne słowa.

Przypomni kolega sobie uroczysta sesję Rady Miejskiej 30 stycznia, na której to pod przewodnictwem koleżanki radnej Grażyny Antczak były podziękowania dla wszystkich zawodników i zawodniczek, które zasłużyły na wyróżnienia za poprzedni rok 2006.

Gdzie zrobiliśmy to w tak wielkim wydaniu, że były głosy, dlaczego tak długo to trwa.

Teraz kolega mówi, że nie pamiętamy, że nie wiemy. Będzie następny kolejny moment w styczniu gdzie podsumujemy rok 2007 i bardzo bym prosił koleżkę, żeby właśnie nie zapomnieć o tym złotym medalu, o tych zawodniczkach. I wtedy to się normalną drogą, tak jak jest przewidziane zgłasza.

A podnoszenie rangi i używanie tutaj takich słów, które kolega użył to...

To co ja powiedziałem, że głosowanie było polityczne to jest „pikuś” w porównaniu do tego co Pan powiedział, to jest „pikuś”

Radny Mirosław Kaffka – Panie Przewodniczący kończąc, mówiąc o nagradzaniu dzieci za wybitne osiągnięcia, bo nie ukrywajmy, że było to wybitne osiągnięcie zdobycie I miejsca w Polsce, tak jak chłopcy rok wcześniej zdobyli wicemistrzostwo Polski właśnie też w tej kategorii czworoboju lekkoatletycznego i nie my lecz ktoś inny postanowił nagrodzić te dzieci i wysłać do Paryża.

Dlaczego my tego nie możemy zrobić?

Dlaczego my możemy tylko nagradzać oklaskami, podziękowaniami, skromnym stypendium. Za wybitne osiągnięcia, powinny być wybitne nagrody. I tego chciałbym się trzymać.

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski - wybitny pływak z naszego miasta nazwiska nie będę wymieniał, otrzymał mieszkanie za 500 tyś. w Bydgoszczy, w nagrodę za osiągnięcia w pływaniu w Polsce. Znam go i wiem o kogo chodzi.

Mógłbym stanąć tutaj jak kolega i też o tym powiedzieć. Ale trzeba ojcu pomóc, rodzinie i temu zawodnikowi też w inny sposób. Nawet wnioskując do budżetu o wyróżnienie, nagrodą, jest mnóstwo takich. Ale nie trzymajmy kawałków gazety i nie mówmy teraz - kamerę proszę. Bo to nie o to chodzi kolego radny.

Przewodnicząca Komisji Finansowo Budżetowej Brygida Genca – nie chcę już polemizować z kolegą Kaffka, ale muszę się przyznać, że widocznie jestem nie dokończona, nie doinformowana, chyba będę musiała do niego udać się na nauki. Dlatego, że dla mnie w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym nie zawiera się nagród

Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Mroczkowski - też prawda, czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głosów wolnych wnioskach i oświadczeniach?

Radny Roman Kucharski – zwrócił się o zamknięcie dyskusji

Więcej uwag nie zgłoszono

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia Przewodniczący Rady Miejskiej w Tczewie Włodzimierz Mroczkowski – zamknął obrady XXVI sesji, dziękując wszystkim za uczestnictwo.

Obrady sesji zakończono o godz. 15⁴⁵

*Przewodniczący
Rady Miejskiej w Tczewie
Włodzimierz Mroczkowski*

Protokołowały :

1. Dorota Prokopowicz
2. Barbara Domaros
3. Łucja Kussowska